

KOMBATANT

BIULETYN URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW I OSÓB REPRESJONOWANYCH



3 (182)

Marzec 2006

ISSN 0867-8952



**W 62. rocznicę zamachu
na kątą Warszawy – Franza Kutschere**

Pamięć i wdzięczność

„Pro Memoria” dla szkół i muzeum

W Pomorskim Muzeum Wojskowym w Bydgoszczy 10 lutego br. odbyła się uroczystość wręczenia Medali „Pro Memoria”. Uhonorowano nimi: Muzeum, jego dyrektora – **Ireneusza Boguszewicza** oraz **Zbigniewa Tykiewicza** – Kawalera Orderu Wojennego Virtuti Militari, uczestnika bitwy pod Lenino. Medalem odznaczono także pięć szkół podstawowych: nr 62 im. 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki; nr 38 im. Zdobywców Wału Pomorskiego – w Bydgoszczy; im. 8 Bydgoskiego Pułku Piechoty w Borównie; nr 1 im. Wojska Polskiego w Gniewkowie oraz Zespół Szkół nr 19 im. „Synów Pułku” w Bydgoszczy. Aktu dekoracji dokonał kierownik Urzędu, minister **Jan Turski**, któremu towarzyszył jego zastępca, wiceminister **Jerzy Kozłowski**.

W spotkaniu uczestniczyli m.in.: młodzież i dyrektorzy szkół, **Bogdan Jagodziński** – prezes ZKRP i BWP w Bydgoszczy wraz z grupą kombatanatów, **Wiesława Tomasiak-Wuszyńska** – z kujawsko-pomorskiego kuratorium oświaty, **Antoni Dębiński** – szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Bydgoszczy, a także przedstawiciele dowództwa Pomorskiego Okręgu Wojskowego.

W okolicznościowych wystąpieniach mówcy wyrażali uznanie dla trudu, jaki wkładają nauczyciele oraz uczniowie w upamiętnianie wydarzeń z okresu II wojny światowej i kultywowanie tradycji oręża polskiego.

Na zakończenie uroczystości minister Jan Turski wręczył nagrody i wyróżnienia laureatom wojewódzkiego etapu konkursu „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego...”. Uhonorowano 16 uczniów z województwa kujawsko-pomorskiego.

Dorota PIŁAT

Fot. Dorota Piłat



Minister Jan Turski wręcza nagrody laureatom wojewódzkiego etapu konkursu „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego...”



Fot. Dorota Piłat

Kombataneci podczas uroczystości w Pomorskim Muzeum Wojskowym w Bydgoszczy (trzeci od prawej – wiceminister Jerzy Kozłowski)

Goście naszego Urzędu

W uznaniu zasług

18 stycznia br. gościem Kierownika Urzędu do Spraw Kombatanatów i Osób Represjonowanych był **Andrzej Romanowicz** – Hallerczyk i legionista, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej i II wojny światowej, prezes Komitetu Obchodów Lotów nad Warszawą w RPA oraz wiceprezes Fundacji Dziedzictwa Polskiego w RPA.

Minister **Jan Turski** podziękował gościowi za jego wkład w upamiętnianie tradycji walk o niepodległość oraz za jego działalność jako prezesa Komitetu Obchodów Lotów nad Warszawą w RPA, który corocznie organizuje uroczystości na cześć lotników niosących pomoc powstańczej Warszawie. Również jako wiceprezes Fundacji Dziedzictwa Polskiego w RPA prezes Andrzej Romanowicz działa na rzecz zachowania dla potomności wszystkiego, co stanowi dorobek dziedzictwa polskiego



Fot. Katarzyna Hoppe

na ziemi południowoafrykańskiej. W dowód uznania działalności Andrzeja Romanowicza minister uhonorował go „Medalem Urzędu” i dyplomem „Za zasługi dla ruchu kombatanckiego”.

Wyrażając swoją wdzięczność za uznanie zasług, Andrzej Romanowicz wręczył Kierownikowi Urzędu książkę **Franciszka Sochy-Paprockiego** „Żywoć człowieka – w Polsce XX wieku – pocziwego”.

W spotkaniu uczestniczyli także gen. bryg. **Jerzy Kurczewski** oraz naczelnik Wydziału Współpracy ze Stowarzyszeniami **Jan Krystek**.

K. H.

Warszawa, 23 lutego 2006 roku

**Pan Senator
Zbigniew Romaszewski
Przewodniczący Komisji Praw
Człowieka i Praworządności
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej**

Szanowny Panie Senatorze,

z satysfakcją przyjąłem decyzję Komisji Praw Człowieka i Praworządności Senatu, której Pan przewodniczy, o wprowadzeniu do ustawy budżetowej poprawek zwiększających wydatki na pomoc socjalną dla kombatanatów – o 3.170 tys. zł. Zwrócenie uwagi na kwestię pomocy materialnej dla coraz bardziej sędziwych kombatanatów uważam za ważne i potrzebne, biorąc pod uwagę nie tylko ich zasługi, ale także trudną sytuację socjalną i zdrowotną. Inicjatywa ta na pewno spotka się z życzliwym przyjęciem wszystkich środowisk kombatanckich i osób represjonowanych.

(...) Zwiększenie pomocy dla kombatanatów w ramach Państwowego Funduszu Kombatanatów pozwoli na rozwiązanie wielu problemów podopiecznych Urzędu, oczekujących – zgodnie z artykułem 19 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej – szczególnej opieki i troski Państwa. Dodatkowo środki wykorzystamy m.in. na dofinansowanie leczenia sanatoryjnego kombatanatów.

Mam nadzieję, że proponowane przez Komisję Praw Człowieka i Praworządności poprawki spotkają się z przychylnością przedstawicieli Sejmu i zostaną wprowadzone do ustawy budżetowej.

Łączę wyrazy szacunku

Do wiadomości:
Redakcja Biuletynu KOMBATANT

Jan Turski

Działalność Urzędu, sukcesja i etos kombatancki

9 lutego br. odbyło się – pierwsze w 2006 roku – posiedzenie Rady do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Tematami spotkania były: „Informacja o działalności Urzędu w 2005 roku” oraz dyskusja na temat „Problemy prawne i organizacyjne sukcesji po stowarzyszeniach kombatanckich”.

Posiedzenie prowadził w zastępstwie przewodniczącego Rady, **Jerzego Woźniaka** – wiceprzewodniczący Rady, prezes Związku Inwalidów Wojennych RP, dr inż. **Marian Kazubski**. W spotkaniu uczestniczył kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, minister **Jan Turski**. Obecny był przewodniczący Federacji Światowej Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Londynie – **Czesław Maryszczak**.

Przed przystąpieniem do obrad, minister Jan Turski uroczystie wręczył wiceprzewodniczącemu Rady, wiceprezesa wi ZG Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych **Henrykowi Strzeleckiemu** – „Medal Urzędu”, wraz z okolicznościowym dyplomem z okazji Jubileuszu 85-lecia urodzin.

Jako pierwszy głos zabrał minister Jan Turski, zwracając uwagę na fakt, iż w tym roku „Informacja o działalności Urzędu” wzbogacona została o obszerny, wielostronicowy aneks: „Uroczystości z okazji 60. rocznicy zakończenia II wojny światowej organizowane i dotowane przez UdSKiOR”. Celem tej publikacji było – jak powiedział: (...) ukazanie rozmiarów ubiegłorocznych uroczystości oraz - jak znaczącym, dominującym i absorbującym przedsięwzięciem była ich organizacja. Na realizację uroczystości rocznicowych Sejm przeznaczył dodatkowe 2 mln złotych, zaś UdSKiOR był ich koordynatorem na szczeblu centralnym. Obchody rocznicy – jeśli chodzi o armię, która szła z Zachodu – rozpoczęły się w 2004 r. uroczystościami pod Monte Cassino oraz związanymi z 60. rocznicą wybuchu Powstania Warszawskiego, kontynuowane w Normandii i Bredzie, zakończyły się w 2005 r. uroczystościami

w Bolonii i Wilhelmshaven, gdzie zakończyła swój szlak bojowy 1 Dywizja Pancerna generała Stanisława Maczka. Podobne uroczystości zorganizowane zostały na szlaku 400-tysięcznej armii, która szła od Lenino: w Wałczu, Kołobrzegu, Siekierkach, Zgorzelcu... aż do Berlina. Wszyscy uczestnicy tamtych wydarzeń mogli – jeśli wyrazili takie życzenie – wziąć w nich udział. Nowym i entuzjastycznie przyjętym przez kom-

Fot. Ewa Dumin



batantów aspektem tych obchodów był fakt, iż np. uczestniczącym w uroczystościach zdobywcom Kołobrzegu – z tej okazji miasto Kołobrzeg oraz Narodowy Fundusz Zdrowia sfinansowały bezpłatny pobyt w sanatoriach.

Minister Jan Turski przypomniał także, iż z inicjatywy Urzędu, z okazji 60. rocznicy zakończenia II wojny światowej ustanowiony został Medal „Pro Memoria”. Otrzymało go 6.150 weteranów walki i ofiar represji oraz osoby szczególnie zasłużone w utrwalaniu pamięci o tamtych heroicznych ludziach i wydarzeniach. Zainteresowanie Medalem było ogromne i znacznie przekroczyło przewidywania.

Nawiązując do ujętej w sprawozdaniu problematyki socjalnej, Kierownik

UdSKiOR zwrócił uwagę na kolejny pozytywny aspekt obchodów rocznicy. Otóż na wniosek Urzędu przyznana została decyzją Rady Ministrów z tzw. rezerwy ogólnej rządu – kwota 3 mln złotych na dodatkową pomoc socjalną dla kombatantów – Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari. Decyzja ta została z satysfakcją przyjęta przez 750 Kawalerów Orderu, w tym także mieszkających na stałe za granicą.

Minister mówił również o filozofii, jaką kierował się Urząd, organizując ubiegłoroczne obchody:

– Wielokrotnie wspominałem, że będziemy przykładać ogromną wagę do tego, aby uwzględniona została złożona materia, jaką jest historia Polaków w czasie II wojny światowej i to, że nie dla wszystkich 8 maja 1945 r. oznaczał koniec wojny. Do programu obchodów włączone zostały uroczystości, które ten dramat odzwierciedlały.

W całym zaś sprawozdaniu z działalności Urzędu wyczytać można, iż w 2005 roku UdSKiOR był w znacznie mniejszym stopniu poddany presji politycznej. Zakończyły się dyskusje w Sejmie na temat nowelizacji ustawy kombatanckiej i tematyka ta w zasadzie nie powracała w mediach czy na forum publicznym. Biorąc zaś pod uwagę fakt, iż od zakończenia II wojny światowej upłynęło już 60 lat i wiek kombatantów mieści się w przedziale 78-95 lat – pierwszoplanowe stają się problemy socjalne i zdrowotne podopiecznych Urzędu.

Minister Jan Turski przypomniał, iż w 2002 r., w ramach łatania tzw. dziury budżetowej, kwota przeznaczona na indywidualną pomoc socjalną dla komba-

Ciąg dalszy na str. 4

tantów zmniejszona została do 1 mln zł. W latach 2003 i 2004 - kwota ta podwojona została do 2 mln zł. W 2005 r. rząd przeznaczył na te cele 4 mln zł oraz 3 mln zł dla Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari, a także 500 tys. zł na nadzwyczajne wydatki w trybie pomocy indywidualnej (operacje, choroby, protezy, zasiłki). Tak więc ogółem w 2005 r. kwota ta wynosiła 7,5 mln złotych. Ogółem 6,8 tys. najbardziej potrzebujących kombatanatów uzyskało wsparcie w najbardziej dramatycznych sytuacjach.

W 2006 r. – jeśli Sejm przyjmie budżet zgodnie z proponowanymi założeniami – Urząd będzie dysponował kwotą 8 mln zł na pomoc indywidualną dla kombatanatów, w tym 3.170 tys. zł dzięki inicjatywie senackiej Komisji Praw Człowieka i Praworządności (ostatecznie Sejm w dniu 17.02.2006 r. zatwierdził poprawkę senacką w wys. 2.500 tys. zł – przyp. red.). Swoje wystąpienie minister Jan Turski zakończył słowami:

– Praktyka ostatnich lat pokazała, że zwyczaj składania Radzie do Spraw Kombatanatów i Osób Represjonowanych corocznego sprawozdania jest potrzebny. Dokument ten odzwierciedla, czym zajmuje się Urząd i jego pracownicy oraz jakie działania podejmują w celu realizacji obowiązków Państwa wynikających z artykułu 19 Konstytucji RP.

Prezes **Marian Kazubski**, pozytywnie oceniając „Informację o działalności Urzędu w 2005 r.”, zaproponował pozostałym uczestnikom posiedzenia dyskusję na ten temat.

W swoim wystąpieniu, prezes ZG Związku Powstańców Warszawskich gen. bryg. **Zbigniew Ścibor-Rylski** wyraził uznanie pod adresem Urzędu za to, iż od kilku już lat przygotowywane są roczne sprawozdania z jego pracy oraz zaproponował rozesłanie tegorocznej „Informacji...” do wszystkich ministerstw oraz do obydwu izb parlamentu: – Ta informacja powinna być szeroko rozpowszechniona. (...) Nie ma takiego drugiego urzędu, który mógłby w sposób kompleksowy zająć się sprawami weteranów i osób represjonowanych...

Prezes **Henryk Strzelecki** stwierdził m.in.: – Jest to bogaty materiał infor-

macyjny, który odzwierciedla stan faktyczny, jaki miał miejsce w okresie minionej kadencji. Kierownictwo Urzędu i jego pracownicy bronili w Sejmie interesów kombatanatów. Dwukrotnie zorganizowano spotkania z premierem i przedstawicielami rządu. (...) Podejmowane są działania we współpracy z wojewodami. Na szczeblu powiatów i gmin widoczne jest zrozumienie dla spraw kombatanckich. Zatarły się różnice: skąd kto przyszedł. W imieniu Związku Kombatanatów RP i Byłych Więźniów Politycznych podziękował kierownikowi Urzędu i jego pracownikom.

Prezes Oddziału Związku Sybiraków w Białymstoku, **Tadeusz Chwiedź** stwierdził: – „Informacja...” stanowi



Fot. Ewa Dumini
Z okazji Jubileuszu 85-lecia urodzin, wiceprezes Rady Henryk Strzelecki otrzymał z rąk ministra Jana Turskiego „Medal Urzędu”. Obok (pierwszy z lewej) stoi prezes ZG ŚZŻAK Czesław Cywiński

pełne kompendium wiedzy o sprawach kombatanckich. Jest to materiał, który ilustruje, jak olbrzymi zakres pracy wykonuje UdSKiOR na rzecz kombatanatów. To, co jest w zawarte w tym sprawozdaniu, zasługuje na najwyższą ocenę i słowa najserdeczniejszego podziękowania.

Prezesi – **Władysław Matkowski** (który jednocześnie zaproponował podjęcie przez Radę stosownej uchwały) oraz **Czesław Maryszczak** przyłączyli się do pozytywnych opinii swoich przedmówców.

*

W drugiej części posiedzenia Rady mówiono o problemach prawnych i organizacyjnych sukcesji po stowarzyszeniach kombatanckich. Minister **Jan Turski** nawiązał do napływających do środowisk kombatanckich sygnałów,

w których wyrażany jest niepokój, iż coraz częściej weterani nie są już w stanie kontynuować swojej działalności. Pozostaje zatem kwestia zachowania ich dorobku duchowego, zabezpieczenia dokumentów, sztandarów, etc. Mówił o toczącej się dyskusji na temat Muzeum Wolności oraz o złożonej w 2004 roku przez kierownictwo Urzędu na ręce Prezydenta RP oraz Prezydenta m.st. Warszawy – propozycji, by stało się ono jednocześnie muzeum tradycji kombatanckiej.

W 2006 r., w ramach porządkowania i scalania zbiorów kombatanckich, UdSKiOR zawarł porozumienie ze Związkiem Kombatanatów RP i Byłych Więźniów Politycznych o przejmowaniu do archiwum Urzędu - akt kombatanckich po likwidujących się zarządach okręgowych tego związku.

– Ten problem będzie narastał – mówił minister Jan Turski. Należy zapewnić dobre miejsce dla tych dokumentów naszej chlubnej, bohaterskiej historii oraz pamiątek po polskim ruchu kombatanckim. Powinno dojść do spotkania kierownictw: Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Urzędu do Spraw Kombatanatów i Osób Represjonowanych, Archiwum Akt Nowych, Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Muzeum Wojska Polskiego, Muzeum Ruchu Ludowego oraz prezesów największych stowarzyszeń kombatanckich. W tym gronie – fachowców – powinna odbyć się dyskusja na ten temat.

Prof. **Adam Szeworski**, sekretarz Środowiska 1 Dywizji Grenadierów Krajowego Związku Byłych Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie mówił m.in. o sytuacjach, kiedy wobec końca kadencji niektórych zarządów środowisk w Związku pojawiały się trudności z wyborem do ich władz autentycznych weteranów. A przecież – jak powiedział – jesteśmy stowarzyszeniem byłych żołnierzy... Pan profesor poinformował również zebranych, że problem ten można rozwiązać na wzór francuski, np. poprzez nowelizację statutu organizacji kombatanckiej i zmianę jej nazwy na: „Stowarzyszenie kombatanatów, ich rodzin i sympatyków”. Jest to – jego zdaniem – szansa na organizacyjne prze-

trwanie stowarzyszeń kombatanckich.

Prezes **Tadeusz Chwiedź** przywołał przykład białostockiego oddziału Związku Sybiraków: – *Sztandary są, ale nie ma kto ich nieść.* Mówił o rozwiązaniu tego problemu na szczeblu wojewódzkim: – *Wojewoda wystąpił do kuratora oświaty, aby szkoły patronackie przyjęły obowiązek wytypowania spośród swoich uczniów – członków pocztów sztandarowych oraz sprawujących funkcje opiekunów kombatanatów podczas uroczystości.*

Wypowiedział się na ten temat także, przybyły z Wlk. Brytanii, prezes **Czesław Maryszczak**: – *Te problemy są równie ważne za granicą... Istniejemy dopóki żyjemy... W Wielkiej Brytanii dokumentacje przekazywane są fundacjom, natomiast zarządy stowarzyszeń wchodzi do zarządów fundacji.*

Prezes Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej **Czesław Cywiński** podkreślił: – *To są ważne sprawy związane z przyszłością. Dotyczy to nie tylko Warszawy, ale i całego kraju oraz zagranicy. Nie można dopuścić do tego, że gdy członkowie naszych związków umierają – pozostaje pustka... Między innymi dlatego ma powstać Komisja Historyczna i Pamięci Narodowej.*

Prezes **Władysław Matkowski** podkreślił: – *Iluzją jest podtrzymywanie istniejących stowarzyszeń czy myślenie o wspólnym stowarzyszeniu. Musi powstać organizacja pozarządowa, na wzór Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, która jest finansowana m.in. przez budżet Senatu. Jej zadaniem byłoby po pierwsze: uporządkowanie akt i pamiątek po nieuchronnym zakończeniu działalności stowarzyszeń. Po drugie – zajęłaby się etosem – pamięcią narodową oraz przejęłaby środki finansowe pozostałe po stowarzyszeniach. Pomoc UdSKiOR wydaje się być nieoceniona. Oczekujemy, iż w niedługim czasie zostanie powołany specjalny zespół, który będzie kontynuował pracę w tym zakresie...*

Ks. prałat **Stefan Wysocki**, kapelan Szarych Szeregów, mówił o współpracy Stowarzyszenia z władzami harcerskimi, które wyraziły gotowość pomocy, także w zakresie przejmowania dokumentacji. Zaproponował, by problemy sukcesji po

stowarzyszeniach kombatanckich przedyskutowane zostały najpierw w samych środowiskach, a następnie – zespół powołany przez kierownika Urzędu wypracowałby formułę ich rozwiązania.

Minister **Jan Turski** stwierdził, iż powinna powstać instytucja państwowa o charakterze fundacji, np. „Pamięć Polska”, do której będzie można przekazywać dokumentację środowisk kombatanckich.

*

Na zakończenie prezes **Władysław Matkowski** poinformował o spotkaniu prezesów związków kombatanckich z ministrem zdrowia prof. **Zbigniewem Religą**, które odbyło się 9 stycznia br. W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele Narodowego Funduszu Zdrowia oraz dyrektor Centralnego Szpitala Weteranów w Łodzi dr **Leszek Markuszewski**. Minister Zbigniew Religa, po wysłuchaniu opinii kombatanatów, zapewnił m.in., iż ustawowe uprawnienia weteranów będą w pełni respektowane. W tym celu Ministerstwo Zdrowia wspólnie z Urzędem do Spraw Kombatanatów i Osób Represjonowanych dokonają przeglądu przepisów wdrażających ustawowe postanowienia. Dyrektor Departamentu Stowarzyszeń i Spraw Socjalnych **Krzysztof Skolimowski**, który uczestniczył w spotkaniu, przedstawił za-

sady korzystania z usług Centralnego Szpitala Weteranów w Łodzi.

Prezes **Czesław Maryszczak** poinformował o planowanych w maju br. obchodach 60-lecia działalności Stowarzyszenia Polskich Kombatanatów. Mówił o rozpoczętej finansowej zbiórce wśród kombatanatów, ich rodzin i znajomych w całej Wielkiej Brytanii na rzecz poszkodowanych i rodzin ofiar tragedii w Katowicach. Przypomniał, iż należałoby powrócić do idei budowy pomnika gen. Władysława Sikorskiego w Warszawie oraz Muzeum Generała. Poruszył także sprawę, która zbulwersowała niedawno środowiska kombatanckie w Wlk. Brytanii – emisji w TV Polonia 2 stycznia br. programu „Rewizja nadzwyczajna” Dariusza Baliszewskiego, w którym – ich zdaniem – postać generała Władysława Andersa została przedstawiona w sposób tendencyjny i skrajnie nierzetelny.

Prezes ZPW, gen. bryg. **Zbigniew Ścibor-Rylski**, nawiązując do ubiegłorocznej inicjatywy zwołania „okrągłego stołu” kombatanatów, która zakończyła się niepowodzeniem – ponownie zwrócił się z apelem do wszystkich stowarzyszeń – o rozważenie możliwości zwołania Kongresu Weteranów, podsumowującego dotychczasową działalność stowarzyszeń oraz etos kombatancki.

Ewa DUMIN

UCHWAŁA

Rady do Spraw Kombatanatów i Osób Represjonowanych 9 lutego 2006 roku

Rada przyjęła do wiadomości sprawozdanie Urzędu do Spraw Kombatanatów i Osób Represjonowanych za rok 2005 i wyraziła zadowolenie z obszernego i wyczerpującego naświetlenia wszystkich dziedzin działalności Urzędu.

Rada pragnie w szczególności podkreślić osiągnięcia Urzędu w dziedzinie organizacji uroczystości w rocznice historycznych bitew stoczonych przez polskich żołnierzy na wszystkich frontach II wojny światowej.

Rada wyraża uznanie za sprawne i terminowe załatwianie przez Urząd wniosków organizacji kombatanckich w sprawach uprawnień, awansów i odznaczeń, natomiast uważa, że opieka socjalna i zdrowotna zagwarantowana kombatanatom w Konstytucji Rzeczypospolitej i w ustawie z 24 stycznia 1991 roku o *kombatanatach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego*, mimo znaczących osiągnięć Urzędu w tym zakresie, wymaga dalszych starań w kierunku poprawy jej jakości.

za Radę ds. Kombatanatów
i Osób Represjonowanych
zastępca przewodniczącego Rady
Marian KAZUBSKI

Podczas pobytu w Polsce, córka brytyjskiej królowej Elżbiety II, księżniczka Anna złożyła wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. Tam też zamieniła kilka zdań z przedstawicielami Stowarzyszenia Lotników Polskich. Następnie m.in. zwiedziła Muzeum Powstania Warszawskiego, gdzie spotkała się z liczną grupą polskich kombatantów, a także nadała skwero-wi na warszawskiej Ochocie imię Sue Ryder. Lady Sue Ryder (1923-2000) podczas II wojny światowej służyła w sekcji polskiej Zarządu Operacji Specjalnych armii brytyjskiej. Poznała Polaków, którzy jako „cichociemni” skoczkowie wracali do kraju, by działać w ruchu oporu. Przygotowywała transporty ze zrzutami dla walczącej w Powstaniu Warszawskim stolicy. Charytatywna Fundacja Sue Ryder, której nazwa pochodzi od imienia i nazwiska jej założycielki, jest fundacją międzynarodową działającą od ponad pół wieku. (ED)



Księżniczka Anna zapaliła znicz przed dzwonem gen. Antoniego Chruściela „Montera”

Księżniczka Anna w Muzeum Powstania Warszawskiego

Jej Książęca Wysokość Księżniczka Anna była gościem Muzeum Powstania Warszawskiego 2 lutego, podczas trzydniowej wizyty w Polsce. Zwiedziła ekspozycję, szczególnie interesowała się losami Polaków w latach okupacji, hitlerowskim terrorem i rozmiarem zniszczeń Warszawy po upadku Powstania.

Następnie spotkała się z kombatantami – kilkudziesięcioma uczestniczkami Powstania Warszawskiego oraz byłymi żołnierzami Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, z gen. **Michałem Gutowskim** na czele. Rozmawiała z każdą z osób, zadawała wiele pytań, z ogromnym zainteresowaniem słuchała relacji z działalności konspiracyjnej i walk powstańczych, między innymi **Jadwigi Kaczyńskiej** – sanitariuszki Szarych Szeregów, matki Prezydenta RP oraz **Marii Stypułkowskiej-Chojeckiej „Kamy”** – uczestniczki zamachu na Kutscherę, w czasie Powstania łączniczki i sanitariuszki na Woli i Starówce.

Księżniczka wpisała się do księgi pamiątkowej Muzeum, a także oddała hołd poległym Powstańcom – złożyła wieniec i zapaliła znicz przed Murem Pamięci w Parku Wolności. Towarzyszyła jej osobista świta oraz Ambasador Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej **Charles Crawford** CMG.

Ewa ZIÓŁKOWSKA

Chicago

Pamięć o tamtych dniach musi trwać

Znany jest ze swojej działalności wystawienniczej – jest organizatorem wystaw, na których prezentuje fotografie Sylwestra „Krisa” Brauna, jednego z najbardziej znanych kronikarzy Powstania Warszawskiego. **Bogdan Horoszowski**, uczestnik Powstania Warszawskiego, wystawia je w Stanach Zjednoczonych i w Polsce. Stara się także o otwarcie w Muzeum Holocaustu w Waszyngtonie wystawy upamiętniającej heroiczną walkę żołnierzy i mieszkańców stolicy w 1944 r.

Mieszka w Chicago, działalnością wystawienniczą zajmuje się od wielu lat – organizowane przez niego ekspozycje pokazywane były dotąd

w USA w stanach: Wisconsin, Indiana i Illinois. Podkreśla, że ma „(...) ogromny sentyment do Warszawy. Tam przecież walczyłem z okupantem niemieckim, brałem udział w Powstaniu Warszawskim. Byłem w obozie, cudem uniknąłem śmierci. Uciekłem, wróciłem do kraju. Z wojskiem rosyjskim wszedłem do Warszawy. (...) Ta wojna wygrawerowana jest w mojej

Fot. Katarzyna Hoppe



Bogdan Horoszowski został udekorowany przez ministra Jana Turskiego Medalem „Pro Memoria”

*dorosłe życie jest wspomnieniem tamtych tragicznych chwil. O wojnie trzeba wciąż mówić. Młode pokolenie musi pamiętać o wojennej gehennie Polaków.”**

Działalność Bogdana Horoszowskiego spotyka się z wielkim uznaniem i poparciem – otrzymał wiele rekomendacji od ważnych instytucji i osób w USA i w Polsce, m.in. władz Chicago, Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Muzeum Powstania Warszawskiego. Za swoją działalność został uhonorowany „Medal of Merit” i wpisaniem do Księgi Miasta Chicago.

W zeszłym roku odwiedził Polskę – brał udział w uroczystościach związanych z 60. rocznicą zakończenia II wojny światowej. Gościł również w Urzędzie do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, gdzie minister **Jan Turski**, kierownik Urzędu, 10 października ub.r. za szczególne zasługi w upamiętnianiu polskiego czynu zbrojnego uhonorował go Medalem „Pro Memoria”.

A. B.

* „Pamięć historyczna musi trwać”, *Dziennik Związkowy, Chicago, 18-20.11.2005*



Londyn, 15 stycznia 2006 r.

Kazimierz M. Ujazdowski
Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Wielce Szanowny Panie Ministrze,

w Pańskie ręce kieruję list, w którym chcę wyrazić głębokie oburzenie sposobem potraktowania przez telewizję publiczną postaci mego męża, Władysława Andersa.

W programie pt. „Rewizja nadzwyczajna” Dariusza Baliszewskiego emitowanym w Programie 1 TVP i później powtórzonym w TV Polonia w dniu 2 stycznia br. postać generała broni Władysława Andersa przedstawiona była w tendencyjny sposób. Osoby zaproszone do studia wykorzystały sytuację, by dać wyraz swoim osobistym odczuciom i emocjom – co dało wizję jednostronną i skrajnie nierzetelną. W programie pojawiły się niezwyfikowane insynuacje i oskarżenia, o osobie generała Andersa mówiono językiem bulwarowej prasy.

Rozumiem, że autorzy programu szukają sensacji, by przyciągnąć uwagę widza – są jednak granice, które wyznacza nie tylko poczucie przyzwoitości, ale przede wszystkim prawo.

Nie uważam, by wyszukiwanie taniej sensacji szło w parze z misją społeczną, jaką zobowiązana jest realizować Telewizja Polska. Jako nadawca publiczny TVP powinna przywiązywać uwagę do jakości i poziomu merytorycznego oferowanych programów. Chciałabym wierzyć, że intencją Telewizji Polskiej jest, by była ona postrzegana jako instytucja służąca dobru społecznemu.

Irena R. ANDERS

Do wiadomości:

(...)

Jan Turski – Kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych

(...)

Londyn, 2 lutego 2006 r.

Pan
dr Tomasz Pietrzykowski
Wojewoda Śląski

Szanowny Panie Wojewodo!

Federacja Światowa Stowarzyszenia Polskich Kombatantów zrzeszająca b. żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych rozproszonych w całym świecie w wyniku jałtańskiej niesprawiedliwości, łączy się w bólu żałoby narodowej ze społeczeństwem polskim.

Tragedia w katowickim Centrum Wystawienniczym poruszyła bardzo głęboko nasze serca i umysły. Na ręce Pana Wojewody, przedstawiciela Rządu Rzeczypospolitej na Ziemi Śląskiej, składamy wyrazy najserdeczniejszego ubolewania i współczucia osieroconym Rodzinom, modląc się także gorąco o łaskę powrotu do zdrowia wszystkich rannych.

Zdając sobie sprawę, że nic nie zdoła ukoić bólu i smutku poszkodowanych jak i Rodzin ofiar tragedii, pragniemy zjednoczyć się z Wami.

Jednocześnie wyrażamy wielkie uznanie dla wszystkich służb, które niosły pomoc uwięzionym w gruzach. Tragedia rozgrywała się niemal na naszych oczach. Walka o życie każdego człowieka, pośpiech i oddanie w niesieniu pomocy, prawdziwy heroizm tkwiący w zwykłych ludziach, wyzwolił się z serc Polaków. Panie Wojewodo! Byliśmy i jesteśmy z Wami!

Wraz ze słowami solidarności i pociechy chcemy także przynieść wsparcie materialne. Dlatego też przeprowadzamy finansową zbiórkę wśród kombatantów, ich rodzin i znajomych w całej Wielkiej Brytanii.

Prosimy Pana Wojewodę o wskazanie celu, który najskuteczniej wesprze ofiary katastrofy.

Z wyrazami poważania

Czesław MARYSZCZAK
Przewodniczący Stowarzyszenia Polskich Kombatantów
Federacja Światowa
oraz

Mieczysław S. JARKOWSKI
Prezes Stowarzyszenia Polskich Kombatantów
Wielka Brytania

2 października na Helu uroczystości obchodzone 66. rocznicę zakończenia obrony Rejonu Umocnionego Hel w 1939 r. W uroczystości na cmentarzu komunalnym w Helu uczestniczyli m.in.: 11 żyjących obrońców Helu z woj. pomorskiego, przedstawiciele dowództwa Marynarki Wojennej RP, władze Helu i Jastarni, prezes i sekretarz Zarządu Wojewódzkiego ZBZZ i OR WP w Gdańsku, członkowie ZKRP i BWP, nauczyciele i młodzież szkolna, poczty sztandarowe organizacji i stowarzyszeń. Dowódca 9 Floty Obrony Wybrzeża, kontradmirał Czesław Dyrz przedstawił rys historyczny, związany z przygotowaniem do wojny obronnej oraz przebiegiem walk aż do jej zakończenia. Mszę Polową odprawili: ks. kanonik kmrdr por. Jan Maliszewski – kapelan 9 FOW oraz proboszcz miejscowej parafii Czesław Florentyn Nowak. Z kolei prezes Koła nr 3 ZBZZ i OR WP mjr Roman Malinowski, w okolicznościowym przemówieniu powiedział m.in.: *U honorowanie poległych i spoczywających tu 31 obrońców Helu z 1939 r. zbiorowym tytułem „Honorowy Obywatel Miasta” (...) to hold za odwagę, wolę walki, męstwo i bohaterstwo w nierównej walce prowadzonej o nienaruszalność granic Polski i zachowanie polskości tej ziemi.* Przemówienia wygłosili także: obrońca Helu kmrdr Julian Ochman i kmrdr Zbigniew Kowalski. Następnie odsłonięto i poświęcono odrestaurowany pomnik obrońców Helu. Obecni na uroczystości obrońcy Helu otrzymali wyróżnienia: od Dowódcy 9 FOW medal pamiątkowy wydany z okazji 40-lecia Floty; od Zarządu Głównego ZBZZ i OR WP dyplom honorowy wydany z okazji 60. rocznicy zakończenia II wojny światowej. Uczestnicy uroczystości złożyli wieńce i wiązanki kwiatów przed pomnikiem obrońców Helu i pomnikiem żołnierzy IV Batalionu Korpusu Ochrony Pogranicza „Hel”. Po obiedzie zorganizowanym w Wojskowym Zespole Wypoczynkowym „Janitar” odbyło się spotkanie wspomnieniowe z przybyłymi obrońcami Helu i towarzyszącymi im osobami.

10 października w Bydgoszczy, w Muzeum Pomorskiego Okręgu Wojskowego odbyła się uroczystość patriotyczna z okazji 65. rocznicy powstania Batalionów Chłopskich. Uroczystość przed tablicą poświęconą żołnierzom Batalionów Chłopskich zorganizowali: Zarząd Okręgowy ZKRP i BWP wspólnie z Radą Okręgową Środowiska Żołnierzy Batalionów Chłopskich. Referat okolicznościowy wygłosił ppor. Stanisław Cieśla, przewodniczący Rady Okręgowy ŚBCh. Po części oficjalnej w sali Muzeum POW odbyło się spotkanie, podczas którego Medalem „Pro Memoria” uhonorowani zostali: Zofia Tabor i Marian Niedziela.



Ciąg dalszy na str. 10

Zasady przyjęć w Centralnym Szpitalu

Uprawnieni do świadczeń medycznych:

- **kombatanci i inne osoby uprawnione**
 - na podstawie legitymacji kombatanta lub zaświadczenia wydanego przez Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych;
 - **inwalidzi wojenni** – na podstawie legitymacji inwalidy wojennego wydanej przez ZUS;
 - **osoby represjonowane** – na podstawie legitymacji osoby represjonowanej wydanej przez ZUS;
 - **wdowy / wdowcy pozostali po kombatantach i innych osobach uprawnionych**
 - posiadający stosowne zaświadczenie wydane przez Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.
- Osoba ubiegająca się o udzielenie świadczenia w CSzW winna przedstawić:
- dowód osobisty,
 - legitymację kombatanta lub inwalidy wojennego, osoby represjonowanej,
 - ewentualne skierowanie (wymagane tylko do leczenia szpitalnego),
 - wyniki badań i informacje z przebiegu dotychczasowego leczenia, w szczególności te warunkujące przyjęcie na leczenie w CSzW.

Podstawowa Opieka Zdrowotna

- świadczenia medyczne udzielane w ramach podstawowej opieki zdrowotnej odbywają się na ogólnych zasadach obowiązujących ubezpieczonych w NFZ, tj. po wyborze lekarza oraz pielęgniarki poprzez wypełnienie stosownych deklaracji;

Dyrektor Centralnego Szpitala Weteranów, dr Leszek Markuszewski:

– Koncepcja Centralnego Szpitala Weteranów opiera się na nowoczesnym rozumieniu szpitala o takim charakterze, na wzór ośrodków amerykańskich o rozbudowanej strukturze specjalności medycznych, dzięki czemu możliwe jest zapewnienie kompleksowej opieki osobom cierpiącym często na wiele schorzeń jednocześnie. Dzięki swojej strukturze, przyjmując kombatantów i weteranów, Szpital jest gotów zwiększyć ilość udzielanych świadczeń o 12 tysięcy hospitalizacji oraz o 100 tysięcy porad w zakresie leczenia otwartego.

Powołanie Centralnego Szpitala Weteranów nie wymagało dodatkowych środków, będzie on finansowany głównie ze składek

- w przypadku nagłego pogorszenia stanu zdrowia osoby przebywającej poza miejscem zamieszkania, internistycznej pomocy medycznej udziela na terenie Centralnego Szpitala Weteranów Konsultant ds. Weteranów, a po godzinach pracy Konsultanta, lekarz POZ lub lekarz dyżurny Izby Przyjęć.

Ambulatoryjne lecznictwo specjalistyczne

- kombatanci, inwalidzi wojenni i osoby represjonowane nie mają obowiązku posiadania skierowania do poradni specjalistycznej;
- świadczenia medyczne udzielane są na ogólnie przyjętych zasadach pracy Gabinetów Specjalistycznych – konieczne wcześniejsze uzgodnienie terminu wizyty za pośrednictwem Rejestracji Specjalistycznej.

Leczenie stomatologiczne

- bez skierowania;
- świadczenia medyczne udzielane są na ogólnie przyjętych zasadach pracy Gabinetów Stomatologicznych – konieczne wcześniejsze uzgodnienie terminu wizyty za pośrednictwem Rejestracji Stomatologicznej.

Ambulatoryjne Leczenie Rehabilitacyjne

- kombatanci, inwalidzi wojenni i osoby represjonowane nie mają obowiązku posiadania skierowania do poradni rehabilitacji;
- świadczenia medyczne udzielane są na

ogólnie przyjętych zasadach pracy Gabinetów Specjalistycznych – konieczne wcześniejsze uzgodnienie terminu wizyty za pośrednictwem Rejestracji Specjalistycznej.

Leczenie Szpitalne

- warunkiem przyjęcia do Szpitala w trybie planowym jest posiadanie skierowania na leczenie szpitalne;
 - leczenie szpitalne w trybie planowym odbywa się po uzgodnieniu terminu z osobą odpowiedzialną za koordynację przyjęć w danym oddziale;
 - pacjenci w stanach zagrożenia życia przyjmowani są niezwłocznie.
- Szpital realizuje świadczenia w następujących zakresach: leczenie szpitalne, ambulatoryjna opieka specjalistyczna, leczenie psychiatryczne, rehabilitacja lecznicza, podstawowa opieka zdrowotna, leczenie stomatologiczne.

W ramach leczenia szpitalnego następujące specjalności:

- ortopedia (tel. do sekretariatu Kliniki – 042 6393511)
- artroskopia (tel. do sekretariatu Kliniki – 042 6393539)
- chirurgia ręki (tel. do sekretariatu Kliniki – 042 6393535)
- chirurgia ogólna, chirurgia klatki piersiowej, chirurgia onkologiczna (tel. do sekretariatu Kliniki – 042 6393521)
- urologia (tel. do sekretariatu Kliniki – 042 6393531)
- neurochirurgia (tel. do sekretariatu



Fot. Katarzyna Hoppe
Dyrektor Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego dr Leszek Markuszewski prezentuje kombatantom i pracownikom służby zdrowia bazę diagnostyczno-kliniczną Centralnego Szpitala Weteranów podczas spotkania z prezesami oraz przedstawicielami największych związków i stowarzyszeń w kraju, zorganizowanego w Szpitalu 10 listopada ub.r.

ubezpieczeniowych, tyle że składki te będą ukierunkowane na konkretny cel. Środki będą „szły” za pacjentem-kombatantem. Nie będzie to zatem kolejny szpital dla uprzywile-

jowanych, będzie miał charakter pomocowy dla tej konkretnej grupy osób, która jak żadna inna tej pomocy potrzebuje. Będzie to „ich” miejsce, szpital, w którym na pewno nie zostaną odesłani z kwitkiem. Kombatanci zawsze traktowali ten szpital jak swój, a my zawsze udzielaliśmy im świadczeń w ramach obecnych skromnych możliwości naszej placówki. Była to pomoc oparta na zasadach nieformalnych – zwykłej ludzkiej życzliwości i szacunku dla Ich wieku. Nie mogliśmy jednak doprowadzać w ten sposób do wydłużania się i tak już zbyt długich kolejek pacjentów regionalnych, dlatego z taką konsekwencją walczyliśmy o zinstytucjonalizowanie opieki lekarskiej nad kombatantami i powołanie Centralnego Szpitala Weteranów. Wreszcie się udało! (...)*

* Fragment wywiadu opublikowanego w „Aspekcie Polski”, grudzień 2005 r., 12 (111)

Weteranów

Kliniki – 042 6393551)

- neurologia, rehabilitacja neurologiczna (tel. do sekretariatu Kliniki – 042 6393591)
- okulistyka (tel. do sekretariatu Kliniki – 042 6393634)
- otolaryngologia (tel. do sekretariatu Kliniki – 042 6393581)
- choroby wewnętrzne (tel. do sekretariatu Kliniki – 042 6393571)
- kardiologia interwencyjna, diabetologia (tel. do sekretariatu Kliniki – 042 6393563)
- anestezjologia (tel. do sekretariatu Kliniki – 042 6393501)
- rehabilitacja pourazowa (tel. do sekretariatu Kliniki – 042 6393696)

W każdej Klinice wyznaczony jest lekarz – koordynator ds. weteranów. Rejestr pacjentów-weteranów prowadzi Sekretariaty Klinik. Kontakt z Izłą Przyjęć: 042 6393424.

W ramach ambulatoryjnej opieki specjalistycznej przyjmują następujące poradnie: alergologiczna, chirurgii endokrynologicznej, chirurgii ogólnej, chirurgii klatki piersiowej, chirurgii ręki, chorób metabolicznych, chorób płuc i gruźlicy, dermatologiczno-wenerologiczna, diabetologiczna, endokrynologiczna, foniatryczna, gastrologiczna, ginekologiczno-położnicza, kardiologiczna, kardiologii interwencyjnej i Poradnia Kontroli Rozruszników, laryngologiczna, leczenia bólu, leczenia osteoporozy, nefrologiczna, neurochirurgiczna, neurologiczna, okulistyczna, okulistyczna leczenia jaskry, onkologiczna, ortopedyczna, chirurgii twarzowo-szczękowej, reumatologiczna, urologiczna, a także poradnie: psychologiczna, zdrowia psychicznego oraz rehabilitacji.

*

Umawianie wizyt do wszystkich ww. poradni:

Rejestracja Specjalistyczna – osobiście poniedziałek – piątek 7:30 – 17:00 lub telefonicznie poniedziałek – piątek 8:00 – 16:00, tel. 042 6393422, 042 6373449.

W ramach ambulatoryjnej opieki specjalistycznej: Gabinet Przyjęć Weteranów – poniedziałek – piątek 8:30 – 11:00.

Świadczenia stomatologiczne z zakresu: stomatologii zachowawczej, chirurgii stomatologicznej, protetyki, ortodoncji. Umawianie wizyt: Rejestracja Stomatologiczna – poniedziałek – piątek 7:30 – 18:00, tel. 042 6393599.

*

Świadczenia diagnostyczne z następujących zakresów: radiologia klasyczna, tomografia komputerowa, ultrasonografia, w tym także ultrasonografia dopplerowska, medycyna nuklearna, densytometria, badania elektrofizjologiczne, echokardiografia, elektrokardiograficzne próby wysiłkowe, Holter EKG, Holter ciśnieniowy /ABPM/, koronarografia, koronaroplastyka, elektromiografia, encefalografia, endoskopia, badania słuchu, diagnostyka laboratoryjna, patomorfologia, litotrypsja.

Ww. świadczenia będą udzielane po okazaniu skierowania na dane badania.

Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej
Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 2
im. Wojskowej Akademii Medycznej
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
– Centralny Szpital Weteranów
dr n. med. Leszek MARKUSZEWSKI

Posiedzenie Zespołu Doradczego do Spraw Opieki Zdrowotnej i Socjalnej nad Kombatantami

Problemy zdrowia kombatantów są pierwszoplanowe

7 lutego br. w siedzibie Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych odbyło się posiedzenie Zespołu Doradczego do Spraw Opieki Zdrowotnej i Socjalnej nad Kombatantami poświęcone omówieniu kluczowych problemów opieki zdrowotnej nad kombatantami. Na posiedzenie przybyli stali członkowie zespołu, przedstawiciele następujących stowarzyszeń i związków kombatanckich: Krajowego Związku byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych, Stowarzyszenia Szarych Szeregów, Związku Inwalidów Wojennych RP, Związków Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych, Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy Batalionów Chłopskich, Związku Sybiraków, Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Kraju oraz Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego.

W naradzie udział wzięli kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, minister **Jan Turski**, który poinformował zebranych o zasadach, jakimi dotychczas kierował się Urząd w dążeniu do zagwarantowania kombatanckiemu środowisku adekwatnej do potrzeb opieki zdrowotnej i pomocy socjalnej. Minister Jan Turski złożył jednocześnie podziękowania członkom Zespołu za ich wieloletnią, aktywną współpracę z Urzędem.

Prowadzący posiedzenie, dyrektor Departamentu Stowarzyszeń i Spraw Socjalnych **Krzysztof Skolimowski**, omówił problematykę modelu służby zdrowia, pomocy społecznej dla kombatantów. Podkreślił wagę spotkania z ministrem zdrowia **Zbigniewem Religą**, poświęconego sprawom opieki zdrowotnej nad środowiskiem kombatanckim i jego stanowisko wyrażone słowami: *problemy zdrowia kombatantów są problemem pierwszoplanowym, znajdującym się w centrum zainteresowania resortu zdrowia*. Dyrektor Krzysztof Skolimowski przedstawił zebranym zasady pracy Centralnego Szpitala Weteranów w Łodzi. Poinformował także o nowo otwartej Przychodni dla Kombatantów przy ul. Litewskiej 11 w Warszawie. Na zakończenie – zaznaczył konieczność objęcia środowiska kombatanckiego pełniejszą, przemyślaną opieką (m.in. w zakresie służby zdrowia) przez samorządy terenowe, w tym gminy, powiaty i województwa.

Tematyka zdrowia kombatantów i opieki zdrowotnej wywołała zrozumiałe zainteresowanie i dyskusję uczestników narady. Szczególną uwagę zwrócono na kwestię nowych zasad funkcjonowania Domów Pomocy Społecznej, działalności sanatoriów (kwestie odpłatności i czasu oczekiwania na turnus), nieprzestrzegania zapisu o pierwszeństwie przyjęć kombatantów do lekarza pierwszego kontaktu oraz przyjęć przez lekarzy specjalistów bez skierowania.

Katarzyna KWIATKOWSKA
Wydział Spraw Socjalnych i Zdrowotnych

Ciąg dalszy ze str. 7

12 października pod Lenino odbyły się uroczyste obchody 62. rocznicy bitwy, w której udział brała 1 Dywizja im. Tadeusza Kościuszki. Na uroczystości, jak co roku, wyjechała polska delegacja, z licznym udziałem młodzieży. Obchody zorganizowane przy współudziale Konwentu Porozumienia Polsko-Rosyjsko-Białoruskiego rozpoczęła Msza św. na cmentarzu, na którym spoczywają prochy poległych w bitwie Polaków. W obchodach uczestniczyli przedstawiciele miejscowych władz, polskich organizacji społecznych oraz polscy weterani.



14 października w Warszawie na Zamku Królewskim odbyło się spotkanie, zorganizowane przez Stowarzyszenie Budowy Pomnika Tadeusza Kościuszki z prezesem prof. Marianem M. Drozdowskim, dla przypomnienia 188. rocznicy śmierci Naczelnika. W programie spotkania znalazł się pokaz filmu Zbigniewa Kowalskiego „Siedemnastu wspaniałych”, poświęconego amerykańskiej eskadrze lotniczej im. T. Kościuszki, wspomagającej armię polską w latach 1919-1920. Następnie poinformowano też zebranych o stanie przygotowań do budowy pomnika Naczelnika w Warszawie oraz do Roku Kościuszkowskiego 2006 w Polsce, na Białorusi i w Stanach Zjednoczonych.

16 października w Koszowie, w kościele parafialnym odbyła się uroczystość patriotyczna, zorganizowana przez Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Okręg Kielce, Koło Włoszczowa – poświęcona 61. rocznicy bitwy, stoczonej przez oddziały AK na tym terenie w dniach 26-31 października 1944 r. W ciągu pięciu dni walk Niemcy użyli przeciw partyzantom czolgi i samoloty. Partyzanci wzięli do niewoli 99 jeńców niemieckich i zdobyli 3 wozy broni i amunicji oraz moździerze 81 mm. W uroczystości upamiętniającej to wydarzenie wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich, powiatowych i gminnych, kombatanci, poczty sztandarowe i młodzież szkolna. Mszę św. poprowadził ks. proboszcz Andrzej Żuber, a homilię wygłosił ks. por. Witold Stolarczyk, kapłan AK w czasie okupacji hitlerowskiej. Po Mszy św. wręczono dwóm kombatantom Odznaki Zarządu Wojewódzkiego ŚŻŻAK. Przemówienie okolicznościowe wygłosił Zbigniew Zieliński, były żołnierz 74 Pułku AK na tym terenie i były kierownik UdSKIOR.

19-22 października odbył się XLV Centralny Zlot Młodzieży „Palmy 2005”, poświęcony 60. rocznicy zakończenia II wojny światowej. Organizatorem było Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, udział w uroczystościach wzięły delegacje organizacji kombatantkich i kadeczkich. Zlot rozpoczął się w Studziankach Pancernych, a zakończył przejściem uczestników na cmentarz w Palmirach, gdzie odbył się Apel Poległych i złożono wieńce w Mauzoleum.

24 października w Warszawie odbył się „VI Wieczór Dobroczynny w Teatrze Polskim”, zorganizowany przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, ZHR i Towarzystwo Miło-

śników Wołynia i Polesia. Gościem honorowym wieczoru był prof. Andrzej Stelmachowski, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. W programie znalazły się m.in.: prezentacja reportażu Ewy Szakalickiej „Tu się kończą tory”, zrealizowanego w 60. rocznicę wysiedlenia ludności polskiej z Kresów; występ Chóru Żołnierzy Armii Krajowej „Nowogródzkie Orły” w 20. rocznicę działalności oraz występy młodzieży polskiej z Kresów i z zagranicy. Podczas imprezy odbyła się również kwesta na rzecz pomocy dla represjonowanych Polaków na Białorusi.

27 października w Wałbrzychu, w Szkole Podstawowej nr 30 im. Armii Krajowej odbyło się uroczyste wręczenie Medali „Pro Memoria”. Po poświęceniu Medali przez bp. świdnickiego, ks. prof. Ignacego Deca – jednym Medalem odznaczono sztandar Szkoły, zaś drugi został wręczony dyrektorce Szkoły Marcie Chruszcz-Przyślewicz. Następnie medale zostały wręczone przez mjr. Andrzeja Sowę z WKU w Świdnicy członkom Niezależnego Ruchu Kombatantów Armii Krajowej: Tadeuszowi Bałazemu, Zdzisławowi Bużantowiczowi, Wojciechowi Czerwińskiemu, Rudolfowi Diugowi, Bronisławowi Głapiakowi, Henryce Jureckiej, Czesławowi Kołodziejczykowi, Krystynie Młodziejowskiej-Szwaja, Januszowi Nejmanowi, Irenie Przyślewicz, Urszuli Szeles, Krystynie Zygier. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele Urzędu Miasta, samorządu, organizacji społecznych i dyrektorzy szkół oraz uczniowie i ich rodzice.

30 października w Warszawie, w kościele drewnianym na cmentarzu Bródnowskim odprawiona została Msza św. za żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego straconych w latach 1944-1956. Po Mszy św. uczestnicy udali się do kwatery 45 N, największej zbiorowej mogiły. Tam zebrał się pod spalonym masztem, pod którym 15 października wiceprezes Społecznego Komitetu „Pamięć i Trwanie” – Lucjan Bernaciak znalazł zniszczone więzania metalowe i nadpaloną, sprofanowaną polską flagę.

6-7 listopada w Lublinie, pod patronatem prezydenta miasta Andrzeja Pruszkowskiego, organizacje, stowarzyszenia i związki kombatantkie – jak co roku – zorganizowały Zaduszki Kresowe. 6 listopada odbyła się Msza św. w kościele oo. Dominikanów w intencji Rodaków poległych w obronie Kresów Wschodnich RP, zamordowanych w Katyniu, Miednoje i Charkowie, na Wołyniu, w Ponarach i na terenach woj.: lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego; zmarłych w sowieckich łagrach, na Syberii, w Kazachstanie. Po Mszy św. złożono kwiaty i zapalono znicze przed Tablicą Ponarską w bocznej nawie kościoła. 7 listopada w Trybunale Koronnym odbył się wieczór poezji, wspomnień i koncert muzyki polskiej. Poezję patriotyczną recytował Ludwik Paczyński z teatru lubelskiego. Wspomnienie o wileńskich Ponarach wygłosiła Helena Gulanowska, o tragedii profesorów wyższych uczelni Lwowa w 1941 roku – Andrzej Michałowski. Wspomnienie o Piotrze Horbowski-Zaranku, założycielu Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna – Eugeniusz Markowski, zaś Leon Popek mówił o cmentarzach na Wołyniu.

8 listopada w Chrzanowie odbyła się konferencja z okazji Narodowego Święta Niepodległości, zorganizowana przez starostę Chrzanowa przy udziale I Liceum Ogólnokształcącego im. S. Staszica, z udziałem kombatantów z ZKRP i BWP. Przed spotkaniem jedenastu weteranom wręczono medale i dyplomy Wojny Obronnej 1939 r. Podczas konferencji sekretarz Zarządu Okręgu ZKRP i BWP kpt. Zenon Piłkusi opowiedział młodzieży o swoim pobycie na Sybirze oraz o szlaku bojowym od Lenino do Berlina.

9 listopada w Dębicy, w Szkole Podstawowej nr 12 im. Armii Krajowej zorganizowano uroczystość patriotyczną, podczas której poświęcono Krzyż Armii Krajowej oraz odsłonięto i poświęcono tablicę pamięci dowódców obwodu i placówki AK i BCh Obwód Dębica. Na spotkanie, zorganizowane staraniem nauczycieli, wychowawców i uczniów SP nr 12, przybyły liczne delegacje władz samorządowych, organizacji kombatantkich i lokalna społeczność. Poświęcenia Krzyża Armii Krajowej, będącego repliką krzyża ustawionego na Kałużówce – miejscu bitwy stoczonej 24 sierpnia 1944 r. w ramach akcji „Burza” – dokonał honorowy kapłan 5 Pułku Strzelców Konnych Armii Krajowej, ks. prałat Stanisław Fiołek.

9 listopada we Wrocławiu, z inicjatywy pełnomocnika wojewody ds. kombatantów i osób represjonowanych Jerzego Walewskiego, odbyło się spotkanie ustępującego ze stanowiska wojewody dolnośląskiego Stanisława Łopatowskiego z Dolnośląską Radą Kombatantów. Podczas spotkania wojewoda podziękował za dobrą i owocną współpracę, członkowie Rady zaś – za wkład i zaangażowanie w organizację obchodów rocznic, m. in. 60. rocznicy zakończenia II wojny światowej, 65. rocznicy Zbrodni Katyńskiej, Dnia Weterana, Dnia Sybiraka, za udział w wielu imprezach i kombatantkich uroczystościach i in. Prezes ZO ZIW RP Czesław Długosz wręczył wojewodzie St. Łopatowskiemu Medal NIKE, przyznany przez Zarząd Główny za wzorową współpracę.

10 listopada w Białej Podlaskiej zorganizowano spotkanie z okazji 87. rocznicy odzyskania niepodległości. Przygotował je Zarząd Koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej przy współudziale WKU i Zarządu Rejonowego Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego. Uroczystości poprzedziła Msza św. za Ojczyznę w kościele p. w. NNMP. Oprócz przedstawicieli władz samorządowych, w spotkaniu uczestniczyli kombatanci II wojny światowej i weterani wojskowej powojennej służby czynnej. Podczas uroczystości przekazano staroście białskiemu upominek od Departamentu Wychowania i Promocji Obronności Ministerstwa Obrony Narodowej w formie wydawnictwa „Wojsko Polskie w II wojnie światowej”. Nagrodę wręczyli płk Mieczysław Matusiak i por. Bolesław Ługowski. Uroczystości patriotyczne były także okazją do wręczenia awansów na wyższy stopień wojskowy, Medalu „Pro Memoria” i dyplomów.

10 listopada w Wolczynie odbyły się obchody Narodowego Święta Niepodległości połączone z odsłonięciem pomnika. Uroczystość rozpoczęła się Mszą św., którą celebrował ks. kardynał Henryk Gulbinowicz. Gospodarzami uroczystości byli: Związek Kombatantów RP i BWP w Wolczynie oraz burmistrz Wolczyna Jan Leszek Wiącek. Po Mszy św. i przejściu ulicami Wolczyna do miejsca odsłonięcia obelisku odegrany został hymn Polski. Następnie zebranych gości przywitał dyrektor Ośrodka Kultury w Wolczynie Rafał Neugebauer. Odsłonięcia obelisku dokonali: marszałek woj. opolskiego Grzegorz Kubat, burmistrz Wolczyna Jan Leszek Wiącek oraz prezes ZKRP i BWP w Wolczynie – por. Tadeusz Rudnicki. Odczytania aktu erekcyjnego tablicy upamiętniającej 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej – dokonał sekretarz Koła ZKRP i BWP por. Bronisław Zabłocki. Tablicę poświęcił ks. kard. H. Gulbinowicz. Podczas uroczystości złożono wieńce i wiązanki przed pomnikiem. Wręczono także Medale „Pro Memoria”.

Ciąg dalszy na str. 17

Warszawa

W rocznicę wielkiego zrywu niepodległościowego

22 stycznia br. minęła 143. rocznica wybuchu Powstania Styczniowego – najdłużej trwającego polskiego zrywu niepodległościowego XIX w. Z tej okazji w miejscach pamięci w całym kraju odbyły się uroczystości patriotyczne dla uczczenia walczących i poległych niemal półtora wieku temu powstańców.

Centralne uroczystości obchodów rocznicy Powstania Styczniowego odbyły się w Warszawie, przed pomnikiem – Krzyżem Romualda Traugutta w parku jego imienia; przy Bramie Straceń Cytadeli Warszawskiej oraz w Muzeum Niepodległości w Warszawie. Organizatorami były: Dowództwo Wojsk Lądowych, Muzeum Niepodległości, Muzeum X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej, Stowarzyszenie Szarych Szeregów, Stowarzyszenie Polskich Kombatantów Obrońców Ojczyzny oraz Stowarzyszenie Polskich Artystów Muzyków.



Zapłonął znicz przy Bramie Straceń Cytadeli Warszawskiej

Przed pomnikiem – Krzyżem Romualda Traugutta, straconego 5 sierpnia 1864 r. na stoku Cytadeli ostatniego dyktatora Powstania Styczniowego – przedstawiciele władz stolicy, Rady Warszawy i Dzielnicy Śródmieście złożyli wieńce i wiązanki kwiatów oraz zapalili znicze. W uroczystości uczestniczyli również przedstawiciele Stowarzyszenia Szarych Szeregów, Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, harcerze oraz delegacje związków rzemieślniczych i artystycznych.

Uroczystość o podobnym charakterze miała miejsce także przy Bramie Straceń w Cytadeli Warszawskiej. Również 22 stycznia w południe, w kościele św. Katarzyny odprawiona została Msza św. w intencji Ojczyzny.

Oprac. A. B.



Krzyż Romualda Traugutta



Delegacje złożyły wieńce przed Krzyżem Romualda Traugutta

Fot. Departament Wychowania i Promocji Obronności Ministerstwa Obrony Narodowej

Kraków

Ku czci Powstańców Styczniowych

Związek Inwalidów Wojennych RP Oddział w Krakowie od ponad 20 lat czci pamięć powstańców styczniowych w każdą kolejną rocznicę wybuchu Powstania. Również i w tym roku, mimo siarczystego mrozu, 24 stycznia przy grobach powstańców na Cmentarzu Rakowickim spotkali się inwalidzi wojenni, kombatanzi, młodzież szkolna, przedstawiciele wojewody małopolskiego i marszałka woj. małopolskiego, by zapalić znicze, złożyć kwiaty i wysłuchać przemówienia prezesa Zarządu Okręgowego ZIW RP w Krakowie, **Antoniego Fugla**.

Krakowscy inwalidzi wojenni mają szczególny powód, aby czcić pamięć weteranów Powstania Styczniowego. W budynku, w którym mieści się Zarząd Okręgowy i 3 dzielnicowe Oddziały ZIW RP, w latach 1901-1922 mieściło się Przytulisko Weteranów Powstania Styczniowego, w którym przebywało kilkudziesięciu byłych powstańców. Gdy w 1922 r. pozostało ich już niewiele, przekazali budynek przy ul. Biskupiej Skarbowi Państwa z przeznaczeniem dla inwalidów wojennych Wojsk Polskich z Wielkiej Wojny Światowej i wojen późniejszych.

Z wdzięczności za to Zarząd Okręgowy ZIW RP w Krakowie urządził w budynku Izbę Pamięci Powstania Styczniowego im. św. – inwalidy wojennego, malarza i człowieka wielkiego serca, Brata Alberta niosącego pomoc ubogim. To małe muzeum posiada szereg cennych, oryginalnych pamiątek z Powstania Styczniowego 1863-1864 i jest odwiedzane głównie przez młodzież szkolną i wojskowych.

Antoni FUGIEL
Prezes ZO ZIW RP w Krakowie

Warszawa

Polski trakt znaczyły bezimienne krzyże...

Przed Pomnikiem Poległym i Pomordowanym na Wschodzie, 10 lutego br. spotkali się członkowie organizacji sybirackich, by uczcić kolejną rocznicę pierwszej masowej deportacji w głąb ZSRR.

Jeszcze przed uroczystością Sybiracy i mieszkańcy stolicy składali wiązanki kwiatów i zapalali znicze przed pomnikiem, a także przy podkładach z nazwami miejsc na Wschodzie, w których byli, i w których zginęli ich najbliżsi.

Uroczystość, zorganizowana przez Związek Sybiraków, rozpoczęła się „Hymnem Sybiraków” – jej uczestnicy odśpiewali go, trzymając się za ręce i wspominając losy własne i bliskich, deportowanych na „Nieludzką Ziemię”.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił **Ryszard Piotrowski**, prezes Oddziału Warszawskiego Związku Sybiraków. Powiedział on m.in.: – *To, co nas spotkało, nazwać można współczesnym targiem niewolników, bo po przyjeździe na miejsce wybierano nas, jak niewolni-*

ków – kto do jakiego trafi kolchozu. (...) Myśmy to wszystko przeżyli dzięki naszym Matkom, którym winniśmy w tym dniu szczególny hołd. Bo to dzięki nim możemy dziś śpiewać wspólnie „Hymn Sybiraków”.

Następnie delegacje: władz stolicy z komisarzem Warszawy **Mirosławem Kochalskim**, Związku Sybiraków i innych organizacji złożyły wieńce przed Pomnikiem Poległym i Pomordowanym na Wschodzie. Uroczystość zakończyła odegrana przez wojskowego trębacza „Cisza”.

Wśród uczestników uroczystości był m.in. najstarszy członek Środowiska Borowiczan, 90-letni **Czesław Wernicki** ps. „Czech”, były żołnierz Armii Krajowej w obwodzie Sokołów Podlaski „Sęp – Proso”, więzień łagru Borowicze 270.

A.B.



Fot. Ewa Dumin

Pomnik Poległym i Pomordowanym na Wschodzie



Fot. Ewa Dumin



Fot. Ewa Dumin

Delegacje, m.in. Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, złożyły wieńce

Elbląg

Modlono się za Ojczyznę i Golgotę Wschodu

W Elblągu Zarząd Oddziału Związku Sybiraków postanowił uczcić i upamiętnić rocznicę pierwszej deportacji. Z tej okazji odbyła się uroczysta Msza św. w kościele p.w. św. Rafała Kalinowskiego, Patrona Sybiraków, po której Sybiracy spotkali się u proboszcza parafii, ks. **Wojciecha Zwolickiego**. Modlono



Przedstawiciele Zarządu Oddziału: sekretarz Jerzy Skorynkiewicz, członek Związku Michał Wołoszczak i prezes Teodor Mongiałło – składają kwiaty przed Krzyżem Katyńskim

się za Ojczyznę i Golgotę Wschodu.

Przed Krzyżem Katyńskim, na cmentarzu komunalnym delegacja Sybiraków złożyła kwiaty i zapaliła znicze, a w siedzibie Zarządu Oddziału odbyło się spotkanie Sybiraków – świadków

tamtych wydarzeń z przedstawicielami mediów.

Teodor MONGIAŁŁO

Lublin

Nasza Pamięć

5 lutego br., w kaplicy kościoła garnizonowego w Lublinie, kapelan Sybiraków ks. **Janusz Kania** odprawił Mszę św., w której poleciliśmy dusze naszych zmarłych.

Od 6 lat Sybiracy zrzeszeni w Lubelskim Oddziale Związku Sybiraków co roku o godzinie 10 spotykają się przy pomniku Matki Sybiraczki.

Spotkanie rozpoczyna wysłuchanie hymnu Sybiraków, który zawsze wywołuje ogromne wzruszenie, składamy kwiaty, zapalamy znicze w krótkiej modlitwie „Wieczne odpoczywanie” sięgamy pamięcią do naszych Matek.

W uroczystości rocznicowej przy pomniku Matki Sybiraczki uczestniczyli przedstawiciele Żołnierzy Oddziału Partyzanckiego AK „Szarugi” oraz przedstawiciele Związku Piłsudczyków – Oddział w Lublinie. Dołączają do nas mieszkańcy Lublina.

– *Co roku spotykamy się, aby uronić łzę, wspominając o naszym tragicznym dzieciństwie* – mówi **Krystyna Mateuszuk**, wiceprzewodnicząca Związku Sybiraków w Lublinie, która na „Nieludzkiej Ziemi” spędziła 6 lat.



Fot. Jan Adolf Urniaż

Przed pomnikiem Matki Sybiraczki

K. M.

Wrocław

Spotkanie Sybiraków

W 66. rocznicę pierwszej masowej deportacji Polaków na „Nieludzką Ziemię”, 10 lutego br., w gościnnym klubie Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu odbyło się spotkanie Sybiraków. (...)

Po uczczeniu zmarłych minutą ciszy, po wysłuchaniu „Hymnu Sybiraków” oraz po modlitwie, poprowadzonej przez kapelana wrocławskich Sybiraków ks. prałata **Franciszka Głoda**, wicewojewoda **Roman Kulczycki** udekorował 98 Sybiraków Krzyżami Zesłańców Sybiru. Ponadto udekorowano cztery osoby Honorową Odznaką Sybiraka oraz dwie – Medalem „Pro Memoria”.

Z okolicznościowym przemówieniem wystąpił prezes **Jan Fenc**, następnie głos zabrali: ks. bp **Edward Janiak**, wicewojewoda **Roman Kulczycki**, wicemarszałek **Rafał Borudko** oraz radny **Jan Chmielewski**.

Po części oficjalnej wystąpiła młodzież z Publicznego Gimnazjum nr 2 z Jelcza-Laskowice w programie „27. rocznica pontyfikatu Jana Pawła II”, przygotowanym przez katechetkę **Krystynę Peliszek** i ks. **Adama Stefana**.

Obchody rocznicowe zakończono przed Pomnikiem Zesłańców Sybiru na



Uroczystość w Klubie SOW. Od lewej: płk Aleksander Goraj – przedstawiciel Dowódcy 3 Korpusu Obrony Powietrznej, ks. bp E. Janiak, wicewojewoda R. Kulczycki, wicemarszałek R. Borudko, J. Chmielewski – radny Rady Miejskiej, Tadeusz Kaklin – wiceprezes ZG Związku Sybiraków oraz wiceprezes ZO Związku Sybiraków we Wrocławiu – Bolesław Filak



Moment dekoracji prezesa Oddziału Związku Sybiraków we Wrocławiu Jana Fenca medalem Związku Kombatantów Solidarności

Skwerze Sybiraka, gdzie po modlitwach poprowadzonych przez ks. prałata **Wojciecha Tokarza** złożono wieńce i zapalono znicze.

12 lutego br., w kościele p.w. św. Elżbiety ks. prałat Franciszek Głód odprawił Mszę św. w intencji Sybiraków – za-

Białystok

Centrum edukacji

Ponad dwieście osób zebrało się w Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku 10 lutego br. Licznej grupie Sybiraków wręczono Krzyże Zesłańców Sybiru, przypominano lata poniewierki, niewolniczej pracy, głodu i chorób. Obecnie białostocki Oddział Związku Sybiraków należy do najbardziej aktywnych w Polsce. Jest tu przecież Grób Nieznanego Sybiraka, obok muzeum i corocznie odbywają się Marsze Żywej Pamięci Polskiego Sybiru. Jeśli spełnią się plany miejscowego Oddziału IPN, to powstanie także centrum naukowo-edukacyjne deportacji, repatriacji i migracji. Gromadzono by w nim dokumentację, w tym nagrania radiowe i telewizyjne osób, które zostały wywiezione z rodzinnych stron po wrześniu 1939 roku.

A. D.

równy żyjących, jak i tych, którzy na zawsze pozostali na „Nieludzkiej Ziemi”. Krótkie słowa przypomnienia naszego losu wygłosiła również rzeczniczka prasowa naszego Związku, **Zofia Helwing**.

Włodzimierz KOWALCZYK

Pabianice

W intencji zmarłych i w podzięce za powrót do Kraju

Uroczystość w niedzielę 12 lutego br. w kościele Najświętszej Marii Panny Różańcowej w Pabianicach rozpoczęła się wprowadzeniem do kościoła pocztów sztandarowych przy dźwiękach „Hymnu Sybiraków”.

Msza św., koncelebrowana przez ks. proboszcza **Jacka Gasińskiego**, była sprawowana w intencji Sybiraków zmarłych na zesłaniu z wycieńczenia, głodu i zimna, zamordowanych w obozach, poległych w walkach na frontach wschodnim i zachodnim, za zmarłych już po powrocie do Kraju oraz w intencji żyjących Sybiraków w podzięce za powrót do Ojczyzny. Modlitwę wier-



Na pierwszym planie poczet sztandarowy Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej – Koło Pabianice

nych czytała **Zofia Znamierowska**.

Uroczystość zgromadziła licznie przybyłych Sybiraków z Pabianic i okolic, Łodzi, Zgierza, sympatyków i przyjaciół pabianickiego Koła Związku Sybiraków. Przybyli również przedstawiciele władz samorządowych miasta i powiatu na czele z prezydentem prof. **Janem Bernerem**, starostą **Grzegorzem Jan-**

czakiem, przedstawiciele organizacji kombatanckich, stowarzyszeń, związków zawodowych, partii politycznych i poczty sztandarowej.

Po Mszy św. uczestnicy przeszli przed tablicę upamiętniającą wydarzenia z lat 1939-1954, aby oddać hołd wszystkim deportowanym i więzionym przez Związek Sowiecki. Przemówienie wygłosił **Jan Kwiatkowski** – prezes pabianickiego Koła Związku Sybiraków.

Po uroczystości w kościele nastąpiło spotkanie Sybiraków i zaproszonych gości w sali parafialnej.

W trakcie spotkania dzielono się wspomnieniami dawnych przeżyć. Nie zabrakło też poezji patriotycznej i zesłańczej w wykonaniu Zofii Znamierowskiej i **Krystyny Welfel-Biela**.

Jan KWIATKOWSKI
prezes Koła Związku Sybiraków
w Pabianicach



Modlitwę poprowadził ks. kapelan Henryk Kaczmarek. Stoją z prawej: Ryszard Ciecierski – senator RP, Grażyna Firster, gen. bryg. Roman Klecha, gen. dyw. Ryszard Lackner, płk Stefan Szelka, Bogdan Tomaszek, płk Antoni Tkacz – szef WSzW i gen. bryg. Edward Szwagrzyk



Siedzą w pierwszym rzędzie od prawej: płk Ryszard Grela, Grażyna Firster, płk Stefan Szelka, Bogdan Tomaszek, gen. dyw. Ryszard Lackner, gen. bryg. Roman Klecha, Krystyna Lenart-Juszczewska. Stoją: płk Antoni Tkacz, Maciej Mazurek, a w drugim rzędzie siedzą od prawej: płk Zbigniew Owczarek i Maciej Zembrzusi; drugi od końca przy ścianie stoi Sławomir Tubek



Wojewoda Opolski Bogdan Tomaszek dekoruje Medalem „Pro Memoria” Ryszarda Kubackiego. Stoją z prawej: Dariusz Chądziński i płk Stefan Szelka



Po wręczeniu dyplomu uznania gen. dyw. Ryszardowi Lacknerowi przez płk. Stefana Szelkę. Stoją z prawej: Maciej Mazurek – wojewódzki konserwator zabytków, a z lewej: Augustyn Głowacki i Henryk Brzozowski

Opole

Doroczna kombatancka debata

Po raz trzeci w 2005 r., 15 grudnia ub.r. w sali konferencyjnej sztabu 10 Opolskiej Brygady Logistycznej im. płk. Piotra Wysockiego obradował Zarząd Okręgu Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Opolu. Oceniono roczną działalność Zarządu Okręgu i ogniw terenowych. Określono także kierunki pracy na 2006 r.

Ciągle poważnym problemem jest stan zdrowotny członków Związku. Ubywa członków, np. od stycznia do 31 grudnia 2004 r. zmarło 226 kombatantów. Średnia wieku wynosi 83 lata. Ludzie starsi, a takimi są kombatanci, często nie mogą się odnaleźć w nowej rzeczywistości. Dostrzegamy też widmo biedy u tych, którzy mają niskie emerytury, renty. Ludzie ci wymagają wsparcia finansowego, a z tym nie jest najlepiej. Otrzymanie zapomogi z Pomocy Społecznej lub Urzędu ds. Kombatantów wymaga dużych zabiegów. Dlatego inspirujemy młodzież starszych klas i harcerzy, aby w ramach wolontariatu pomagali samotnie żyjącym kombatantom, m.in. w kompletowaniu niezbędnych dokumentów o zapomogi. (...)

Poddano także krytycznej ocenie zaprzepaszczenie nowelizacji ustawy kombatanckiej, gdzie można było przywrócić dla części żołnierzy frontowych uprawnienia kombatanckie. Obecnie szans takich nie ma. Za ten stan rzeczy winę ponoszą lewicowi posłowie w Sejmie poprzedniej kadencji. (...)

W naszym województwie występują struktury czteroszczeblowe i – co ciekawe – w kołach podległych zarządom miejskim i miejsko-gminnym nie mamy trudności z wyborem władz. Próby łączenia kół nie powiodły się, bowiem członkowie twierdzą, że małe to lepsze, że wszyscy dobrze się znają, że wytworzyła się przyjaźń wśród członków, a w dużym kole czuliby się zagubieni. Dyskutanci mówili o uproszczeniu rozliczeń między kołami a Zarządem Okręgu i Głównym Zarządem naszego Związku. Były też głosy, by zmienić procentowy podział składek, pozostawiając większy odpis w kołach. O tych sprawach m.in. mówił **Władysław Kuc** – prezes Koła Gminnego w Łambinowicach i **Tadeusz Sprawa** – prezes Zarządu Miejsko-Gminnego w Ozimku. Natomiast **Jerzy Klak** – przewodniczący Klubu Kawalerów Krzyża Walecznych przy Zarządzie Okręgu i **Stanisław Dziadura** – prezes Koła Gminnego naszego Związku w Baborowie apelowali, aby ocalić od zapomnienia naszą przeszłość. A próby takie są, np. przemilczenie 60. rocznicy walk na Wale Pomorskim i o Kołobrzeg, itp. Krytycznie w tej dziedzinie oceniono media, łącznie z radiowym magazynem wojskowym. Nie dotyczy to lokalnych środków przekazu.

Dokonano też oceny upamiętnienia 60. rocznicy zakończenia II wojny światowej. Z tej okazji wzniesiono dwa pomniki – w Strzelcach Opolskich i Tułowicach, a także odsłonięto 7 tablic. (...) Plenum podsumowało udział szkół podstawowych i średnich w obchodach. W wielu szkołach powstały nowe izby pamięci, organizowano konkursy tematyczne. Wydano okolicznościowe gazetki oraz zapraszano kombatantów na spotkania.

Mimo dostrzegalnego postępu w naszym województwie w tej dziedzinie, nadal dostrzega się, że odgórnie nie wytwarza się klimatu w zakresie kształtowania postaw patriotyczno-obronnych wśród społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży. Odnotowano też spadek szacunku dla tradycji narodowych i proojozyźnianego wychowania. By zmienić ten stan rzeczy pożądanym jest, aby wszystkie instytucje centralne w kraju, a szczególnie Ministerstwo Edukacji Narodowej, kierownictwa organizacji harcerskich i młodzieżowych przy udziale Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych i autoritetów naukowych, opracowały programy nauczania historii i obiektywnie oceniły wkład poszczególnych formacji zbrojnych w okresie II wojny światowej w walce o wolność i niepodległość Ojczyzny.

Członkowie Zarządu stwierdzili, iż samorządy wszystkich szczebli uczyniły duży krok w zakresie opieki nad kombatantami. Włączyły się w realizację wysuniętego przez nasz Związek hasła „Kombatancie, nie jesteś sam”. Na zakończenie podjęto uchwałę, w której dokonano oceny rocznej pracy Zarządu Okręgu i ogniw terenowych, wytyczając jednocześnie zadania na 2006 rok.

W drugiej części posiedzenia odbyło się kombatanckie tradycyjne spotkanie opłatkowe, które poprzedzone zostało wręczeniem wyróżnień. I tak po raz pierwszy nowo mianowany wojewoda opolski **Bogdan Tomaszek** udekorował czterech kombatantów Złotymi Krzyżami Zasługi, a wśród nich **Józefa Kaczora**, **Zygmunta Kowalskiego** i **Mieczysława Wójcika**, a Srebrnym Krzyżem Zasługi – **Mariana Wrzesińskiego**.

Również Wojewoda Opolski uhonorował dziesięciu kombatantów złotym i srebrnym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej, m.in. **Ryszarda Grełę**, **Tadeusza Hebdę**, **Jerzego Karkosa**, **Edwarda Kacałę**, **Mikołaja Puchinca** i **Jana Woźnego**.

Wojewoda wręczył też Medale „Pro Memoria” dla **Dariusza Chądzińskiego** i **Ryszarda Kubackiego** oraz dziewięć „Medali Urzędu” przyznanych przez Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Otrzymali je m.in. **Zdzisław Filingier**, **Władysław Łuczkiwicz**, **Mieczysław Rzepiela**, **Władysław Rudyk** i **Edmund Ślęzak**. (...)

Odznaki „Za zasługi dla ZKRP i BWP” i dyplom uznania wręczył członek Zarządu Głównego – prezes Zarządu Okręgu ZKRP i BWP, płk **Stefan Szelka**. W spotkaniu wzięli udział senatorowie RP, przedstawiciele władz rządowych, samorządowych, wojska i władz oświatowych, organizacji społecznych, harcerstwa i wszystkich stowarzyszeń kombatanckich na czele z ich prezesami. Licznie stawili się byli żołnierze zawodowi z prezesem Zarządu Wojewódzkiego **Mieczysławem Maślakiem**.

Nowy Sącz

0 pomocy i potrzebie integracji

24 listopada ub. roku odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Koła Miejskiego Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Nowym Sączu. Uczestniczyli w nim członkowie i podopieczni Związku oraz zaproszeni goście. Podczas spotkania ustępujący prezes **Leopold Lachowski** złożył sprawozdanie z działalności Zarządu za okres upływającej kadencji. Pośród wielu problemów, jakimi zajmował się Zarząd, prezes wyróżnił m.in. konieczność opieki nad Miejscami Pamięci Narodowej. Zadanie to jest pomyślnie realizowane dzięki współpracy z Wydziałem Spraw Społecznych i Wydziałem Edukacji Urzędu Miasta oraz dyrekcjami szkół, Organizacją Społeczno-Wychowawczą „Strzelec”, ZHP i ZHR. Zarząd Koła wiele troski poświęcił też niesieniu pomocy niepełnosprawnym członkom i podopiecznym. Pomagał potrzebującym w staraniach o pomoc finansową z Państwowego Funduszu Kombatantów.

W dyskusji głos zabrali kombatanci, podopieczni oraz goście. Członkowie Koła uskarżali się na utrudnienia w dostępie do odpowiedniej opieki lekarskiej, tak potrzebnej ludziom w podeszłym wieku, wysokie ceny leków i niskie emerytury i renty, szczególnie podopiecznych. W tym kontekście zgłoszono konieczność zwiększenia starań o pomoc finansową z PFK. Interesowano się również możliwością awansów na wyższe stopnie oficerskie i otrzymania odznaczeń. Byli też dyskutanci, którzy uważali, że należy dążyć do integracji z innymi związkami kombatanckimi i stworzyć jeden związek. **Antoni Łatka**, przedstawiciel komendanta Oddziału Straży Granicznej, zachęcał do dalszego udziału w spotkaniach z młodzieżą, dzielenia się z nią przeżyciami wojennymi, gdyż jest potrzeba, by wychowywać ją w duchu patriotyzmu.

W dalszej części zebrania dokonano wyboru członków nowego Zarządu Koła, Komisji Rewizyjnej i delegatów na zebranie sprawozdawczo-wyborcze Okręgu. Następnie Komisja Uchwał i Wniosków przedstawiła zebraniem wnioski i zalecenia wynikające z dyskusji, które zebrani przyjęli w formie uchwały.

Na podstawie materiału nadesłanego przez
Jana KOLKA i Jana MAZANCA

Zebraniem życzenia złożyli: wojewoda opolski – **Bogdan Tomaszek**, dowódca Śląskiego Okręgu Wojskowego – gen. dyw. **Ryszard Lackner** i dowódca 10 Opolskiej Brygady Logistycznej im. płk. Piotra Wysockiego – gen. bryg. **Roman Klecha**. Podziękowali też kombatantom za ich walkę o niepodległość Ojczyzny.

Stefan SZELKA

Wroga propaganda

W początkach maja 1944 r. 2 Korpus Polski przygotowywał się do szturm na Monte Cassino. Na pozycje naszych oddziałów spadały pociski nie tylko ze śmiertelnościami ładunkiem, także z ulotkami, które miały osłabić wolę walki podkomendnych gen. Władysława Andersa. Trzeba przyznać, że były to teksty dobrze obmyślane, mogły rzeczywiście budzić wątpliwości w umysłach żołnierzy-pielgrzymów. Kilka z nich znalazłem w zbiorach Centrum 2 Korpusu Polskiego w Orchard Lake (USA), a ostatnio również w Instytucie Polskim i Muzeum Sikorskiego w Londynie. Cytując je zachowuję oryginalną pisownię.

„Powitanie”

„Dopiero teraz zacząć się dla Was krwawe i zabójcze walki, gdy zajmiecie pozycje na nasiąkniętej krwią ziemi pod CASSINO. Już przed Waszym przyjściem walczyli tu w służbie angielskiej dzielni żołnierze z Kanady, Nowej Zelandii, Marokka i Indyj, lecz musieli się wycofać z powodu ogromnych strat. Obecnie na Was przychodzi kolej złożyć daninę krwi dla Anglii. Macie umrzeć z dala od Ojczyzny, z dala od rzek ojczystych, Wisły, Dunajca, Bugu czy Sanu. Kiedy hordy czerwonoarmistów wkraczą na ziemię naszej Ojczyzny, kiedy żony i dzieci wzywają Was nadaremnie, musicie ryzykować życie, musicie czekać na zdziesiątkowanie Waszych szeregów do ostatniego żołnierza. Was posyłają na pozycje najbardziej niebezpieczne, oczekując od Was bohaterskiej śmierci, która nie ma nic wspólnego ze sprawą Polski, żądają bezmyślnej śmierci dwóch ostatnich dywizji walecznej armii polskiej.”

To prawda, że natarcie 2 Korpusu na kompleks Monte Cassino było czwartym z kolei szturmem, bo poprzednie zakończyły się klęską wojsk alianckich. Dobrowolne wojska niemieckie wykazały się dużą determinacją, zajmowały stanowiska doskonale wkomponowane w teren, ufortyfikowane, nasycone bronią maszynową i artylerią. Natomiast atakujący popełnili wiele błędów operacyjnych i taktycznych, a jednym z nich było zbombardowanie klasztoru benedyktynów. Na tę walną bitwę nasi żołnierze czekali wyjątkowo długo, mieli świadomość, jak cenne dla sprawy polskiej byłoby spektakularne zwycięstwo. Jednak mogło zastanowić co niektórych pytanie z ulotek: „Walczyście za Waszą Ojczyznę. Ale dlaczego właściwie macie do ostatniego żołnierza polec we Włoszech?”

Wszystkie te ulotki napisane zostały do-brą polszczyzną. Niemieccy propagandiści

wykorzystywali różne wątki, fałsz łączyli z faktami znanymi polskim żołnierzom, odwoływali się do ich przeżyć i doświadczeń. W tym jednak przypadku zapomnieli, że wielu walczących w składzie obu dywizji, zwłaszcza w 5 Kresowej Dywizji Piechoty, pochodziło ze wschodnich rubieży Rzeczypospolitej, nad San i Dunajec więc przedkładali Niemen, Prypeć, Dniestr.

Twoje dzieci

Większość szykujących się do szturm Polaków miała za sobą od niemal pięciu do trzech lat rozłąki z rodziną. Kiedy poszli do armii gen. Andersa, ich żony i dzieci zostali na łasce losu na rozległych przestrzeniach ZSRR, lub starali się przetrwać w warunkach okupacji niemieckiej. Wiosną 1944 roku Armia Czerwona zajmowała tereny wschodnie II RP, co wprowadzało dodatkowe zdenerwowanie Kresowiaków. Co dzieje się z najbliższymi? Czy żyją? Czy wrócę do nich? Takie pytania spędzały sen z powiek żołnierzom 2 Korpusu.

I w tym stanie ducha „żubry” (wspomniana 5 Kresowa DP) i „świerki” (3 Dywizja Strzelców Karpaccich) podnosili z ziemi ulotki niemieckie z wizerunkiem urokliwego blondasa, tyle że zasmuconego, wołającego do ojca – wróć! A na drugiej stronie widniał tekst: „Kolego Polaku! Twoje dzieci znajdują się w obliczu niebezpieczeństwa. Walczysz w szeregach sprzymierzeńców bolszewików, którzy wtargnęli na wschodnie Kresy Polski, na ziemię ojczyste, aby obrócić je w perzynę i zmienić na jedno wielkie cmentarzysko! Pomyśl zatem o Twoich dzieciach...”. Perwersyjnie brzmiało to: „Kolego Polaku!”

Byli Sybiracy wiedzieli, na co stać NKWD. Niemiecki autor ulotki jątrzył przypomnieniem, że ziemiom kresowym grozi ponowny kataklizm, jeszcze gorszy niż po wrześniu 1939 r. „Znacie ich i wiecie, co bolszewicy

potrafią: Płądować! Gwałcić! Wywozić! Wyrzebiać! Mordować! Rozstrzeliwać!” Pamiętali, trzeba było zaciskać zęby, by bronić się przed tą prawdą.

Słowom towarzyszyły rysunki, z reguły bardzo wyraziste, często upodabniające się do karykatur. Groźnie i odpychająco wyglądali zwłaszcza funkcjonariusze sowieccy z nahajkami i bagnietami, w charakterystycznych czapkach, z czerwonymi gwiazdami. Uwagę przyciągały również hasła.

Katyń

„Żołnierze Polacy! Grozi Wam wielkie niebezpieczeństwo. Ominął Was Katyń, uszliście z życiem z rajy bolszewickiego. Mielicie dotychczas szczęście – ale teraz jesteście niepożądani. Zespolone formacje polskie nie podobają się Stalinowi, który dąży do zniszczenia Waszej Ojczyzny. Wasi wodzowie w Londynie otrzymali z Moskwy instrukcje likwidowania Was w sposób nieskomplikowany.

Przebywaliście na razie na spokojnych pozycjach środkowego odcinka frontu włoskiego. Teraz macie być rzućni w piekło CASSINA. Przed kilku laty Stalin wysłał ekipę morderców, aby zlikwidowała w Katyniu kolegów Waszych. Ale Anglicy są sprytniejsi. Wysyłają Was na front CASSINO, abyście mogli polec w aureoli bohaterstwa.

Polscy Żołnierze

Czy orientujecie się w tej grze, w którą Was wciągnięto.”

Często powracano w ulotkach niemieckich do tragedii katyńskiej. Charakterystyczne, że w tym czasie w rozkazach dowództwa 2 Korpusu i poszczególnych jego związków nie wspomniano o losie polskich oficerów – ofiar NKWD z wiosny 1940 r. Nie chciano wtórować propagandzistom niemieckim i drażnić sojuszników zachodnich?

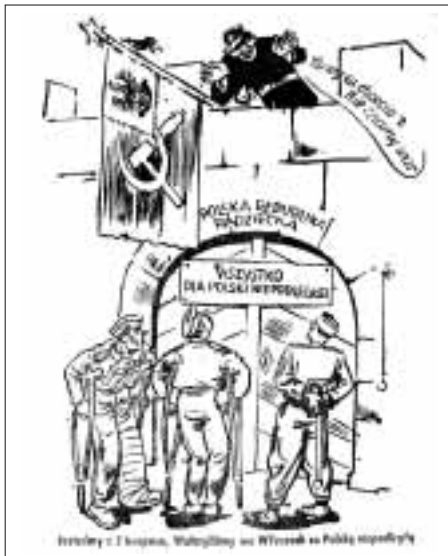
Niemcy nie mieli żadnych skrupułów. „Koledzy Polacy! Wasz rząd zwrócił się niedawno do rządu moskiewskiego, domagając się wiadomości o losie Polaków zesłanych na Syberię, ale Moskwa odmówiła wszelkiej odpowiedzi. Wy byliście w Rosji Sowieckiej, na odpowiedź nie czekacie, wiecie przecież, co dzieje w państwie NKWD. Czy wiecie o tym, że walcząc we Włoszech przyczyniliście się do budowy czerwonej Polski radzieckiej?”

Co dalej?

Ulotki sugerowały, że wprowadzenie 2 Korpusu Polskiego do walk o bezpośrednie wyzwolenie Polski (na froncie wschodnim) będzie niemożliwe, bo zostanie on zdziesiątkowany we Włoszech. To miał być też dowód na perfidną politykę dowództwa alianckiego

wobec Polaków. Gdyby – twierdził autor tekstu – mocarstwa zachodnie rzeczywiście chciały utrzymać polskie dywizje na czas konfrontacji z ZSRR, to by je oszczędzały.

Jedną z ulotek przedstawiała W. Churchill zabijającego gwoździami trumny 3 DSK i 5 KDP. Do tego dodano komentarz w wykonaniu premiera Wielkiej Brytanii. Brzmiał on następująco: skoro Anglia ma utrzymać poprawne stosunki z sowieckim sprzymierzeńcem, to dywizje polskie walczące na froncie południowym powinny wyginąć. W ten sposób Londyn „uśmierci dwie muchy za jednym uderzeniem”. W wyniku zaciętych walk z Niemcami polskie wojsko ulegnie redukcji i gdy Sowietci zechcą stworzyć nową Polskę, to nic im nie przeszkodzi.



Formacje polskie „nie będą Anglii kamieniem u szyi”. „Polscy Żołnierze! Są to »wzniosłe myśli« grabarza Churchilla.”

A tymczasem utworzona w Moskwie Polska Rada Narodowa (błąd – to była Krajowa Rada Narodowa) otrzymała pełnomocnictwo do wykonywania władzy na „oswobodzonych” ziemiach. Tekst niemiecki informował, że wszyscy mężczyźni i chłopcy zdolni do noszenia broni wcielani są w Kraju do armii gen. Berlinga, „który opowiedział się również za Polską sowiecką.”

Po tych i innych manipulacjach propagandowych padało pytanie: Dlaczego wojska polskie mają w ogóle walczyć z Niemcami, skoro to ci drudzy „na wschodzie bronią ziemi polskiej i chronią społeczeństwo przed najazdem hord bolszewickich!”. Ludność polska – tak dowodził autor ulotki – opuszcza ziemie kresowe wraz z wojskiem niemieckim, „aby tylko nie dostać się do piekła bolszewickiego”. „Na konferencji w Teheranie potargano i tą nową gwarancję na przyszłość (Karta Atlantyczna). Stalinowi zapewniono granicę po linię Curzona. W ten sposób kilka milionów Polaków stałoby się automatycznie obywatelami sowieckimi”.

To był punkt wyjątkowo czuły – lojalność aliantów wobec polskiego sojusznika. Szok przeżyją żołnierze 2 Korpusu Polskiego po dojściu wiadomości o układach jałtańskich.

Odpowiedź

W następnych miesiącach uaktywniła się wroga radiostacja „Wanda”. Kronikarz 5 Kresowej Dywizji Piechoty przyznał, że



nadawana przez nią muzyka polska była bardziej polska niż ta emitowana z Londynu przez BBC. Spadały na pozycje 2 Korpusu także egzemplarze pisma w języku polskim „Świt” i nadal Niemcy serwowali ulotki: „bardzo dowcipne i – nie pozbawione zdania racji – ilustrowane”. Po stronie polskiej jeździł wóz nadający programy radiowe w języku niemieckim. Żołnierze nasi mogli korzystać z „Dziennika Żołnierza APW”, egzemplarzy „Orla Białego”, „Parady”



i pism powielaczowych wydawanych w oddziałach. Dowództwo przypominało o konieczności przeciwdziałania wrogiej propagandzie. A jeden z ówczesnych dziennikarzy (J.B.) uznał, że „pokonanie wewnętrzne słów wrogiej propagandy rzuconej na drodze walk włoskich – jest nie mniejszym moralnym zwycięstwem – jak materialne zdruzgotanie sił nieprzyjacielskich od CASSINA po linię Gotów”.

Adam DOBRONSKI

Kalendarium Kombatancie

Ciąg dalszy ze str. 10

Na zdjęciu: wieńiec przed pomnikiem składają: burmistrz Jan Leszek Wiącek, marszałek województwa Grzegorz Kubat i prezes Koła Tadeusz Rudnicki



10 listopada w Świdniku, w sali Urzędu Miasta odbyła się uroczystość wręczenia Krzyży Zesłańców Sybiru członkom Koła Terenowego w Świdniku Związku Sybiraków Oddział w Lublinie. Otrzymało je 22 Sybiraków. Odznaczenia wręczył burmistrz Świdnika Waldemar Jakson, a przewodniczący Rady Miasta Andrzej Radek wręczył odznaczonym okolicznościowe listy gratulacyjne. Za wspaniałą uroczystość, podczas której przemawiał m. in. burmistrz W. Jakson, który zacytował fragmenty „Hymnu Sybiraków” – podziękował jeden z najstarszych Sybiraków w Świdniku, Wacław Jaroszyński. W spotkaniu brał udział także prezes Koła Związku Sybiraków w Świdniku – Tadeusz Skoczylas.



10 listopada w Łodzi w niecodzienny sposób obchodzono Narodowe Święto Niepodległości. W Osiedlowym Domu Kultury dzielnicy Łódź-Widzew koncert pieśni i poezji o charakterze patriotycznym zaprezentował Zespół Artystyczny „Sybiracy” pod kier. Iwony Ejsmont. Poezję recytowali: Zofia Znamierowska, Alicja Łuczak, Barbara Szczepanowska. Inicjatorką uroczystości była Zofia Kobylecka, prezes Stowarzyszenia Autorów Polskich Oddział w Łodzi. Zgromadzeni wysłuchali występu z zainteresowaniem, a koncert zakończył się aplauzem.



11 listopada w Będzinie odbyła się uroczysta Msza św. za Ojczyznę w kościele p. w. św. Trójcy pod przewodnictwem bp. Adama Śmigiełskiego. Udział w uroczystości wzięli: przedstawiciele władz państwowych, władze miejskie i powiatowe, kombatanci służby mundurowe, delegacje zakładów pracy i mieszkańcy. Orkiestra dęta poprowadziła pochód z kościoła przed pomnik „Poległym za Wolną Polskę”.

Ciąg dalszy na str. 20

34. rocznica nadania imienia „Partyzantów Ziemi Włoszczowskiej” Szkole Podstawowej nr 2 we Włoszczowie

Uroczystość patriotyczna

Uroczystość związana z 39. rocznicą oddania Szkoły Podstawowej nr 2 we Włoszczowie oraz 34. rocznicą nadania imienia „Partyzantów Ziemi Włoszczowskiej” tejeż szkole odbyła się w dniu 17 stycznia br. Obchody rocznicowe rozpoczęła Msza św. w kościele parafialnym, którą poprowadził ks. proboszcz **Leszek Dziwisz**.

Na Mszę św. przybyli przedstawiciele władz powiatowych, dyrekcja szkoły, nauczyciele, młodzież szkolna i absolwenci, kombatancki oraz poczty sztandarowe: 74 pułku piechoty Armii Krajowej i Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych we Włoszczowie.

Po Mszy św. wszyscy przemaszerowali do Domu Kultury we Włoszczowie, gdzie dyrektor szkoły **Zbigniew Hamera** przywitał przybyłych na uroczystość gości. Następnie przedstawiciel ZKRP i BWP **Aleksander Stępowski** zapoznał zebranych gości z historią nadania imienia „Partyzantów Ziemi Włoszczowskiej” Szkole Podstawowej nr 2. Po wystąpieniu Aleksandra Stępowskiego młodzież szkolna w Domu Kultury dała występ artystyczno-muzyczny, poświęcony 39. rocznicy oddania szkoły oraz 34. rocznicy nadania jej imienia.

Po zakończeniu akademii dyrektor **Zbigniew Hamera** zaprosił przybyłych



Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 we Włoszczowie podczas akademii

gości do kawiarni Domu Kultury na herbatę i kawę.

Uroczystość patriotyczna zorganizowana przez dyrekcję szkoły przebiegała w spokoju i powadze, oddając cześć byłym żołnierzom Ruchu Oporu, walczącym na ziemi włoszczowskiej podczas okupacji niemieckiej.

Mieczysław MIGACZ
prezes Społecznej Powiatowej
Rady Kombatantów ZKRP i BWP
we Włoszczowie

Strzebiń

Zaszczytne imię dla gimnazjum

Gimnazjum nr 2 w Strzebinie, miejscowości w woj. śląskim, przyjęło imię Armii Krajowej.

Wcześniej w szkole przeprowadzono szereg prelekcji poświęconych działalności Armii Krajowej, organizowano spotkania z por. **Józefem Kucharskim**, prezesem Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Koło w Lublińcu. Gimnazjaliści poznawali historię Armii Krajowej i Polskiego Państwa Podziemnego oraz prezentowali swoją wiedzę na ten temat w powiatowym konkursie wiedzy o AK. Laureaci konkursu zostali nagrodzeni dyplomami i cennymi nagrodami rzeczowymi, ufundowanymi przez Koło ŚZŻAK w Lublińcu.

16 września 2005 r. w Gimnazjum nr 2 w Strzebinie odbyła się uroczystość nadania szkole imienia Armii Krajowej, poświęcenia sztandaru oraz tablicy pamiątkowej. Ceremonię rozpoczęto w kościele parafialnym p.w. Świętego Krzyża Mszą św., koncelebrowaną przez ks. bp. **Gerarda Kusza**, który dokonał także poświęcenia sztandaru Szkoły. (...)

Po programie artystycznym w wykonaniu uczniów Gimnazjum oraz chórów „Hejnał” ze Strzebinia i „Sonata” z Ka-



let, wszyscy udali się przed pomnik poświęcony poległym żołnierzom WP. Tam odbyła się uroczystość ślubowania na wierność sztandarowi, którą złożyli uczniowie reprezentujący wszystkie klasy. Następnie miał miejsce Apel Poległych oraz salwa honorowa z udziałem Kompanii Honorowej 1 Pułku Specjalnego w Lublińcu. Później nastąpiło złożenie wiązanek na płycie pomnika przez wszystkie obecne delegacje.

W budynku gimnazjum nastąpiło odsłonięcie tablicy pamiątkowej przez wójta Gminy Koszęcin **Michała Staszynskiego** oraz prezesa Koła ŚZŻAK w Lublińcu, por. Józefa Kucharskiego. Goście mieli także możliwość zwiedzenia



Bożena Duda-Fyrła, dyrektor Gimnazjum w Strzebinie, przekazuje sztandar uczniom

wystawy poświęconej Armii Krajowej na Śląsku, którą przygotowała **Aleksandra Szokalska**. (...)

W dalszej części uroczystości przemawiała dyrektor Szkoły, **Bożena Duda-Fyrła**. Zapewniła, że młodzież dołoży starań, aby pamięć o Armii Krajowej była zawsze żywa.

Przewodniczący Rady Gminy Koszęcin **Lucjan Karasiewicz** odczytał uchwałę nadania imienia gimnazjum. Okolicznościowe wystąpienia wygłosili też: por. Józef Kucharski oraz członek Rady Naczelnej ŚZŻAK w Warszawie – por. **Miron Gospodarek**. (...)

Przewodniczący Regionalnej Rady Kombatantów ppłk **Maciej Lechowicz** udekorował dyrektora Bożenę Dudę-Fyrłę srebrnym medalem „Opiekuna Miejsca Pamięci Narodowej”.

Aleksandra SZOKALSKA

„Zdarzyło się w 1944 roku...”

Zawiszacka służba

Po 61. latach od odnalezienia na Mokotowie paczki niedoręczonych listów Harcerskiej Poczty Polowej, 11 stycznia b.r. w Muzeum Powstania Warszawskiego odbyło się kolejne spotkanie dyskusyjne z cyklu „Zdarzyło się w 1944 roku...”, zatytułowane „Harcerska Poczta Polowa – tropami powstańczej przesyłki”. Bohaterem wieczoru był Zawisak **Jerzy Kasprzak ps. „Albatros”**. Wspominał swoją harcerską służbę w czasie okupacji i Powstania oraz powojenne perypetie, związane z poszukiwaniami adresatów listów z 1944 r.



Gościem specjalnym wieczoru był **Włodzimierz Dusiewicz ps. „Dusza”**, autor filmu o najmłodszych harcerzach Szarych Szeregów pt. „Zawiszacy”, której projekcja rozpoczęła spotkanie.

Ewa ZIÓLKOWSKA

Lekcja w Muzeum Powstania Warszawskiego

Muzeum Powstania Warszawskiego wzbogaciło się o nową pomoc naukową, dzięki której młodzież odwiedzająca placówkę będzie mogła uczyć się historii w nowoczesny, interesujący sposób. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne przekazały muzeum tablicę interaktywną – można na niej zaprezentować m.in. zdjęcia, filmy, mapy i jednocześnie może ona pełnić funkcje zwykłej szkolnej tablicy.

Możliwości interaktywnej tablicy zaprezentowano 12 stycznia br. zaproszonym gościom, zgromadzonym w Audytorium Jana Nowaka-Jeziorańskiego. Byli wśród nich m.in. nauczyciele i młodzież licealna, przedstawiciele środowisk kombatanckich: gen. dyw. **Wacław Szklarski** – prezes Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych oraz **Wojciech Militz** – prezes Środowiska Pułku AK „Baszta” i Innych Mokotowskich Oddziałów Powstańców. Obecny był też pełnomocnik wojewody ds. kombatantów **Zbigniew Czaplicki**.

Dyrektor Muzeum Powstania Warszawskiego **Jan Ołdakowski**, dziękując za dar przesowi WSiP **Bogusławowi Dąbrowskiemu**, powiedział m.in.:



Fot. Agnieszka Boruszkowska

Dyrektor Muzeum Powstania Warszawskiego **Jan Ołdakowski** dziękuje za tablicę interaktywną przesowi WSiP **Bogusławowi Dąbrowskiemu**



Fot. Agnieszka Boruszkowska

Uczniowie XIX LO im. Powstańców Warszawy i zaproszeni goście w Audytorium Jana Nowaka-Jeziorańskiego podczas lekcji muzealnej

– Tablica, którą dziś otrzymaliśmy, przyczyni się z pewnością do realizacji tego, do czego Muzeum Powstania Warszawskiego zostało powołane – upamiętniania historii Powstania i edukacji młodzieży.



Listy do redakcji

Ukłon na Dzień Kobiet

8 marca każdego roku poświęcony jest kobiecie, nazwany jako Dzień Kobiet. (...) Jednak poprzestając na tym tylko dniu, byłibyśmy niesprawiedliwi nawet względem samych siebie, nie mówiąc już o Niej, której jesteśmy winni bardzo wiele, szczególnie Wam drogie, szanowne Panie – Kombatantki.

W czasie mrocznych dni okupacji hitlerowskiej na równi z mężczyznami znosiłyście poniżenie, pogardę, zniesławienie i cierpienia zadawane przez hitlerowskiego zbrodniarza. Wy też razem z nami, w jednym szeregu, stawałyście czoło walcząc ze zniechęconym odwiecznym wrogiem.

Za to Wam cześć i chwała. (...)

Dzisiaj, w dzień Waszego święta – miłe Panie – po przeszło pół wieku od zakończenia walk naszego narodu o wyzwolenie spod okupacji hitlerowskiej, Wam drogie szanowne Panie – Kombatantki, walczące razem z nami na wszystkich frontach, gdzie było to tylko dla Was możliwe (w tym i obozy koncentracyjne), gdy dawałyście z siebie wszystko, co miałyście najdroższego – zdrowie i życie – umiłowanej Ojczyźnie – tym, których już nie ma wśród nas dziękujemy i zachowujemy pamięć, a Wam, żyjącym składamy serdeczne pozdrowienia, należną cześć i szacunek.

Życzymy dalszych – w dobrym zdrowiu – lat życia i wytrwałości w codziennej pracy dla rodzinnego szczęścia i dla naszej wspólnej Matki, której na imię Polska.

Kazimierz POTOCKI

Następnie odbyła się lekcja pokazowa, którą poprowadził nauczyciel z XIX Liceum im. Powstańców Warszawy **Michał Komuda**. Młodzież najpierw uczyła się o przyczynach wybuchu Powstania Warszawskiego, a później zwiedziła muzeum.

A. B.

Ciąg dalszy ze str. 17

gdzie przemówienia wygłosili prezydent miasta i starosta powiatu, po czym delegacje złożyły wiązanki kwiatów.

11 listopada w Otmuchowie odsłonięto tablicę poświęconą *Bohaterom Żołnierzom wszystkich frontów, poległym w walce o niepodległość Ojczyzny, w 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej*. Odsłonięcia dokonali: płk Stefan Szelka, prezes Zarządu ZKRP i BWP Oddział Opole; burmistrz Otmuchowa Jan Woźniak i por. Kazimierz Damaszk, prezes Zarządu Koła ZKRP i BWP w Otmuchowie.



11 listopada w Koszalinie i na Ziemi Koszalińskiej odbyło się szereg uroczystości w 87. rocznicę odzyskania Niepodległości. W Koszalinie, po Mszy św. w katedrze, kilkusetosobowy pochód przeszedł przed pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego. Prezydent Koszalin Mirosław Mikietyński wygłosił okolicznościowe przemówienie. Aktorzy Bałtyckiego Teatru Dramatycznego zaprezentowali inscenizację przypominającą historyczne wydarzenia z listopada 1918 r. Kilkadziesiąt delegacji – w tym delegacja Szarych Szeregów i Klubu Przewodników Turystycznych PTTK – złożyło kwiaty przed pomnikiem. W Kołobrzegu także odbyła się Msza św., a następnie uroczysty koncert. W Drawsku Pomorskim manifestacja patriotyczna odbyła się na cmentarzu wojennym. W Białogardzie liczne kwiaty złożono przed pomnikiem Orła Białego. Uroczystości miały również miejsce w Darłowie, Szczecinku, Sianowie, Polanowie i in.

11 listopada w Grodkowie członkowie Niezależnego Ruchu Kombatantów Armii Krajowej Oddział Grodków oddali hold żołnierzom poległym w wojnie 1939-1945. Kombatanci z poczetem sztandarowym, delegacje organizacji i szkół ze sztandarami oraz Kompania Honorowa 1 Brzeskiej Brygady Saperów wzięli udział we Mszy św. w kościele p.w. Świętego Michała Archaniola w Grodkowie. Po Mszy złożono kwiaty przed Pomnikiem Poległych Żołnierzy Polskich.



11 listopada w Poznaniu, z okazji Narodowego Święta Niepodległości, po uroczystej Mszy św. w Farze Poznańskiej celebrowanej przez bp. Marka Jędraszewskiego – poczty sztandarowe i uczestnicy nabożeństwa udali się na Stary Rynek. Przed ratuszem na rozpoczęcie uroczystości czekały już jednostki Wojska Polskiego, policji, służby więziennej i harcerze. Po złożeniu meldunku gotowości oddziałów do uroczystości wojewodzie Andrzejowi Nowakowskiemu przez dowódcę Garnizonu Poznań, płk. Wojciecha Reszki, wciągnięto flagę państwową na maszt i odśpiewano Hymn. Po okolicznościowym przemówieniu wojewody, z programem melodii patriotycznych i wojskowych wystąpiła orkiestra lotników. Jak poinformowała nas por. Urszula Hoffmann, sekretarz ZO ŚZZAK w Poznaniu – w defiladzie, która miała miejsce później, wzięli udział m. in. ulani, których obecność wzbudziła wśród publiczności wiele emocji i radości. Dalsza część uroczystości odbyła się przed pomnikiem 15 Pułku Ułanów Wielkopolskich, gdzie złożono kwiaty i oddano salwę honorową.

11 listopada w Pniówku odsłonięto pomnik poświęcony żołnierzom AK i mieszkańcom wsi, zamordowanym przez hitlerowców w 1944 r. W uroczystościach odsłonięcia i poświęcenia pomnika uczestniczyli parlamentarzyści, wójt Gminy Zamość, radni gminni i powiatowi, poczty sztandarowe szkół, organizacje kombatanckich i niepodległościowych, tłumnie przybyli także mieszkańcy Pniówka. W strażnicy w Pniówku Mszę św. w intencji Ojczyzny odprawili: ks. Stanisław Bachor, proboszcz parafii p. w. Świętego Krzyża w Zamościu oraz ks. Czesław Galek – kapelan AK.

11 listopada w Lublinie uczczono 87. rocznicę odzyskania Niepodległości. Uroczystości rozpoczęła sesja Rady Miasta, w której wziął udział m. in. prezes Lubelskiego Oddziału Związku Sybiraków Witold Kołesnik. Następnie odprawiono Mszę św. w Archikatedrze Lubelskiej. Po niej odbyły się uroczystości rocznicowe na pl. Litewskim – złożono wieńce na płycie pomnika Nieznanego Żołnierza i przed pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Następnie złożono kwiaty na mogiłach Legionistów na cmentarzu przy ul. Lipowej. W uroczystościach tych uczestniczył m. in. poczet sztandarowy Związku Sybiraków w Lublinie: Henryka Wrona, Danuta Wołyniec, Łucja Roskosz i Zbigniew Kowalewski. Tego samego dnia w Sali Błękitnej Urzędu Wojewódzkiego wojewoda Andrzej Kurowski odznaczył 46 Sybiraków Krzyżami Żelaznych Sybiru.

11 listopada we Wrocławiu odbyły się uroczyste obchody Narodowego Święta Niepodległości, w których uczestniczyli również kombatanci. W obecności Kompanii Honorowej i Orkiestry WP ŚOW oraz 10 sztandarów kombatanckich (m. in. ZIW RP, ŚZZAK, OZZBCh, ZŹNS, ZKRP i BWP, ZSPK, ZMWP lat 1944-1956 „Jaworzniacy”) odbyło się uroczyste składanie wieńców i wiązanek kwiatów przed Obeliskiem przy Panoramicznym Ratuszu. Doñośląską Radę Kombatantów reprezentowali: Jerzy Woźniak, Jan Pałuchniak, Jan Fenc, Jan Żuławiński i Jerzy Walewski. Następnie w Bazylice p. w. św. Elżbiety Metropolita Wrocławski, abp Marian Gołębiewski koncelebrował Mszę św. w intencji Ojczyzny. Po Mszy ulicami Wrocławia przeszła Parada Niepodległości. Na Rynku okolicznościowe przemówienia wygłosili: wojewoda Stanisław Opatowski i prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz. Uroczystości zakończyły: defilada oddziałów wojskowych, policyjnych, straży pożarnej i uczniów w historycznych strojach oraz koncert orkiestry policyjnej.

12 listopada w Białymstoku odsłonięto Pomnik Niepodległości, upamiętniający zwycięstwo w 1920 r. w wojnie polsko-bolszewickiej i zawarcie pokoju ryskiego. Uroczystości rozpoczęły się Mszą św. w kościele p. w. św. Andrzeja Boboli. Później jej uczestnicy przemaszerowali do V LO, przed którym ustawiono monument. Pomnik postawiony został w 1930 r. przez mieszkańców Starosielc (dziś dzielnica Białegostoku) i znajdował się pierwotnie na terenie dworca PKP Starosielce. Podczas wojny pomnik został zniszczony przez Niemców, zachowała się jedynie umieszczona na nim tablica, którą wcześniej zdjęli i ukrył dawny Legionista Mieczysław Bieguński. Odnaleziono ją dopiero w 1976 r., ale została zarekwirowana przez SB. W końcu tablica zaginęła, ale zachowały się jej zdjęcia, na podstawie których dokonano rekonstrukcji. Wierną kopię Pomnika Niepodległości ufundowało Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Archidiecezji Białostockiej.

16 listopada w Żuławie, 60 km od Wilna, w miejscowości, w której urodził się Marszałek Józef Piłsudski, odsłonięto kamień pamiątkowy. Uroczystość odbyła się z inicjatywy Związku Polaków na Litwie i zapoczątkowała formalnie odbudowę Pamiątkowego Rezerwatu, istniejącego tu przed II wojną światową. Wzięli w niej udział m. in. przedstawiciele ZPL, polskiej placówki dyplomatycznej, kombatanci i harcerze.

22 listopada w Lublinie, w Centrum Kultury po raz kolejny Lubelski Oddział Związku Sybiraków, Centrum Kultury i Wydawnictwo „Norbertinum” zorganizowały promocję – siódmej już – książki z serii „Na nieludzkiej ziemi”. Tym razem była to książka rodozeństwa: Wandy Lidii Smereczyńskiej-Zinkiewicz (zm. w 1997 r.) i Witolda Jana Smereczyńskiego pt. „Krajobraz niewoli – wspomnienia z Kazachstanu”. Słowo wstępne wygłosił prof. Zygmunt Piotr Mańkowski. Na zaproszenie Związku Sybiraków przybyli przedstawiciele władz miasta, organizacji kombatanckich, młodzież z Liceum Ogólnokształcącego im. Orła Łwowskiego z prof. Wojciechem Tesarczykiem. Po zakończeniu spotkania jego uczestnicy przeszli przed Pomnik Matki Sybiraczki, gdzie złożono kwiaty i zapalono znicze. Na zdjęciu: drugi od lewej Witold Jan Smereczyński.



24 listopada w Lublinie członkowie Koła Nr 1 Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego razem z członkami Związku Żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego spotkali się na wspólnym zebraniu w sali Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego. Zebranie rozpoczęło chwilą ciszy – ku pamięci i w holdzie – za zmarłego gen. bryg. Jana Piroga, Sybiraka, uczestnika bitwy pod Lenino, byłego szefa WSW w Lublinie. Na nowego członka ZBŻ-ZIORWP przyjęto chorążego rezerwy Andrzeja Balcereka.

Ciąg dalszy na str. 22

Nie umierają ci, których służba Ojczyźnie trwa w pamięci żywych



*„Krwią się wpisali na wspomnienie wieczne o boju sławnym pod wsią Zaborecznem
I żywi dotąd dzielą z nimi sławę
Orząc po skłonach płachcie ziemi krwawej
dumni z udziału w wojnie armii gromad.
... Gminom Krynice, Majdan, Tamawatka
czas spokojniejszy po tym boju nastąpił
nie ma wysiedleń, „Szupo” wzięło stronić”
(z poematu St. Młodożeńca
pt. „Zaboreczno”)*

Kiedy w kwietniu 1957 r., po siedemnastoletniej nieobecności, Stanisław Młodożeniec powrócił do kraju, ludzie wsi witali w nim „czołowego pisarza chłopskiego”, przyjaciela młodzieży wiciowej, która z dumą śpiewała napisaną dla niej w 1937 r. pieśń:

*„Do niebieskich powal
od grud czarnej ziemi.”*

Pieśń, która szybko stała się hymnem Wiciarzy. Byli więc ciekawi, jaki jest ten ich ulubiony poeta po 17 latach rozłąki. Nie zawiódł. Wiedział już trochę o tych, którzy w czasie kiedy armie okupanta były u szczytu sławy, stały u wrót Moskwy i Stalingradu, powiedzieli: „Dość tych zbrodni” i ruszyli do boju. Najpierw pod Wojdą i Zaborecznem. To stąd poszło echo na całą Polskę i w cały świat, że w Polsce są jacyś partyzanci, jakiegoś podziemne wojsko, które leje Niemców. I które tu na Zamojszczyźnie nie dało ziemi skąd ich ród. I pojechał do nich, aby oddać w pieśni prawdę o tych spod Wojdy i Zaboreczna.

Do dziś uczniowie szkół na Zamojszczyźnie recytują te poematy prawie na każdej szkolnej uroczystości. Do dziś dzielni żołnierze Powstania Zamojskiego pielęgnują je w myślach i sercach. Szczególnie czynią to mieszkańcy gminy Krynice (powiat Tomaszów Lubelski). Od 50 lat, co roku zbierają się w miejscowym kościele 2 lutego – w rocznicę bitwy pod Zaborecznem – i oddają cześć tym, którzy dali z siebie wszystko, aby inni mogli żyć w wolnym świecie. I tak było również w roku bieżącym.

Nie wszyscy pomieścili się w świątyni. Ale wszyscy w atmosferze powagi i zadumy uczestniczyli w tej ceremonii patriotyczno-religijnej. Śpiewali pieśni religijne, słuchali jak zwykle z największą uwagą dobrze im znanego księdza kanonika, elewa podcho-

rażówki BCh z 1944 r., kapelana żołnierzy BCh i AK ziemi Zamojskiej, ppłk. **Michała Radeja**.

A po modłach za tych, których tak kochaliśmy, a których nie ma już wśród nas, wszyscy zaczęli się ustawiać w długi orszak. Na czele 11 pocztów sztandarowych, za nimi chyba ze 20 delegacji, które niosły wieńce i wiązanki i 100 kombatantów ze swoimi dziećmi i wnukami. W wielkiej ciszy i zadumie udaliśmy się (znów jak co roku) na pobliski cmentarz – przed pomnik głoszący wieczną pamięć o tych, którzy polegli 1 i 2 lutego 1943 r. w otwartej bitwie 4 kompanii BCh z uzbrojonym po zęby wrogiem idącym wypędzać na zagładę mieszkańców wsi Zaboreczno.

Bój był krwawy, od rana do późnego wieczora. Paru bechowców życie wtedy dało, broniąc wolności i ojczystych chałup. I ranni też byli. Ich prochy leżą tu, w tej zbiorowej mogile. Przychodzą więc tu do nich co roku w dniu 2 lutego mieszkańcy gminy Krynice i uczniowie miejscowego Gimnazjum im. Batalionów Chłopskich, i wielu żołnierzy BCh i AK z okolicznych gmin, i z Tomaszowa, i z Zamościa, i z Zarządu Głównego Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy BCh. Wszyscy wiedzą, że oni ginąc modlili się za nas żywych, więc przychodzą teraz tu na ten cmentarz, aby pomodlić się za Nich. Nie odprowadzał ich wtedy dzwon cmentarny, nikt nie położył im wtedy wiązanki kwiatów, niewielu zapłakało. Więc jak to dobrze, że przynajmniej teraz pamiętamy o nich.

I jak to pięknie, że razem z kombatantami z BCh i AK składa im hołd prawie całe grono pedagogiczne i młodzież szkolna z miejscowego Gimnazjum. I że dyrekcja tej szkoły razem z wójtem gminy, po uroczystościach patriotyczno-religijnych zaprasza wszystkich kombatantów do szkoły „na wspomnienie wieczne o tych, co wpisali się w boju sławnym pod wsią Zaborecznem”.

* * *

Bataliony Chłopskie i Armia Krajowa stanowiły na Zamojszczyźnie bardzo poważną siłę zbrojną. Miały odrębne struktury terytorialne, organizacyjne i ośrodki dowodzenia. Ale łączyły je cztery podstawowe aspekty.

Pierwszy z nich polega na tym, że ponad 90 proc. tych żołnierzy Batalionów Chłopskich i Armii Krajowej stanowili chłopi.

Jednolite pochodzenie społeczne żołnierzy stwarzało poczucie wspólnoty i stanowiło niebagatelną wewnętrzną siłę łączności, solidarności i celu walki.

Drugi wyraża się powszechnym poparciem ludności wiejskiej dla polskiego ruchu oporu. Oddziały BCh i AK zostały wsparte wielką aktywnością ludności cywilnej tego regionu. Postawa jej w pewnej mierze aktywizowała organizacje zbrojne, umacniała i rozszerzała szeroki front oporu wobec polityki i działania okupanta, wspierała czynnie podjętą i prowadzoną na Zamojszczyźnie walkę.

I właśnie te dwa aspekty – pochodzenie społeczne i powszechne wsparcie walki przez ludność wiejską – powodują, że siły zbrojne Polskiego Państwa Podziemnego na Zamojszczyźnie można nazwać Armią Chłopów.

Trzeci aspekt to absolutnie ochotniczy charakter Batalionów Chłopskich i Armii Krajowej. Żołnierze, od szeregowca do generała, to ochotnicy. Znaleźli się w ich szeregach najbardziej wartościowi Polacy i Polki. Za zaszczyt poczytywano sobie możliwość bycia żołnierzem AK lub BCh.

Czwarty aspekt to najwyższy poziom świadomości narodowej i obywatelskiej żołnierzy BCh i AK. Wstępujący do zbrojnych konspiracyjnych organizacji niepodległościowych kierowali się wyłącznie poczuciem moralnego obowiązku wobec narodu i państwa polskiego. Składający przysięgę wojskową żołnierze BCh i AK świadomi byli, że czynią to z miłości do Ojczyzny i gotowi byli w godzinie próby do najwyższych poświęceń, z ofiarą własnego życia włącznie.

* * *

Po trzynastu miesiącach tragicznych wydarzeń i ciężkich walk Powstanie zakończyło się zwycięstwem. Już pod koniec 1943 r. koloniści niemieccy zaczęli masowo uciekać. Na ich miejsce wracali prawowici właściciele tych gospodarstw – zamojscy chłopi.

Obrona tej ziemi kosztowała bardzo drogo. Okupant zdołał wysiedlić 297 wsi i około 110 tysięcy osób. Tragedia dotknęła ponad 30 tys. dzieci zamojskich – odebranych od rodzin, eksterminowanych i poddanych germanizacji. Żołnierze BCh stoczyli około 400 walk w obronie wysiedlanej ludności. W tych walkach ponieśli dotkliwe straty. W walkach, w więzieniach i obozach koncentracyjnych, w zamojskiej Rotundzie zginęło 3294 żołnierzy, dziecięsi wymordowano w masowych egzekucjach.

Ale lud Zamojszczyzny nie dał ziemi skąd ich ród.

Stanisław OZONEK
Prezes Ogólnopolskiego Związku
Żołnierzy Batalionów Chłopskich

Ciąg dalszy ze str. 20

Plk Bronisław Chyl został odznaczony za zasługi dla obronności Kraju – Złotym Krzyżem Zasługi, a chor. Poleszuk – Srebrnym Krzyżem Zasługi. Dekoracji dokonał plk Roman Chojecki, prezes Zarządu Koła Nr 1 ZBZZ i ORWP. Z prelekcją na temat 2 Armii Wojska Polskiego, w tym forsowania Nysy Łużyckiej i walk w rejonie Budziszyna, wystąpił plk Kazimierz Potocki.

24 listopada w Poznaniu, w sali Domu Żołnierza. Konsul Federacji Rosyjskiej z konsulatu w Poznaniu – Siergiej Siemienow – wręczył 385 kombatantom, członkom ZKRP i BWP, pamiątkowe medale „60 lat zwycięstwa w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej”. Medale otrzymali Polacy – byli żołnierze Armii Czerwonej, partyzanci, żołnierze 1 i 2 Armii Wojska Polskiego, którzy uczestniczyli w walkach z hitlerowskim najeźdźcą. Gratulacje wyróżnionym i życzenia zdrowia złożyli: prezes ZO ZKRP i BWP plk Janusz Radłowski i dyrektor Biura WZW LOK plk Janusz Dobrzański.

24 listopada w Płocku odbyła się uroczystość w Szkole Podstawowej nr 23, podczas której wręczono Medale „Pro Memoria”, nadane przez Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. W uznaniu zasług na rzecz działań kombatanczych Medalami uhonorowano trzydzieści dziewięć osób, w tym siedmioro przedstawicieli Starostwa Powiatowego w Płocku, cztery parafie oraz dwie szkoły. Dekoracji Medalem „Pro Memoria” dokonał dyrektor Departamentu Wojskowego UdSKiOR plk Jan Ozga w asyście przewodniczącego Organizacji Kombatanczych Płocka Marka Gajewskiego.

27 listopada w Kurzelowie odbyła się uroczystość z okazji 62. rocznicy mordu na 22 żołnierzach Armii Krajowej, dokonanego przez hitlerowców 27 listopada 1943 r. w Kurzelowie. Uroczystość zorganizował Zarząd Koła Miejsko-Gminnego ZKRP i BWP we Włoszczowie. Po Mszy św., na cmentarzu parafialnym przed zbiorową mogiłą rozstrzelanych żołnierzy – zapalono znicze i złożono kwiaty. Podczas dalszej części uroczystości, w Domu Kultury w Kurzelowie, prezes Koła Miejsko-Gminnego ZKRP i BWP we Włoszczowie, kpt. Mieczysław Migacz wręczył kombatantom mianowania na wyższy stopień wojskowy.



30 listopada w Grodkowie odbyła się uroczysta sesja Rady Miasta, w czasie której burmistrz i przedstawiciele WKU w Brzegu wręczyli Medale „Pro Memoria”, przyznane sześcioro oficerom z Niezależnego Ruchu Kombatantów Armii Krajowej Oddział Grodków. Medale otrzymali porucznicy:

(na zdjęciu od lewej) Mieczysław Smaś, Roman Zatorski, Michał Dziaduch, Zygmunt Wojdak, Tadeusz Lasek. Medal „Pro Memoria” przyznano też por. Longinowi Gajewskiemu, który z powodu choroby nie mógł uczestniczyć w uroczystości.



9 grudnia w Warszawie, w Akademickim Kościele św. Anny odbyła się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia tablicy upamiętniającej ks. prałata plk. Tadeusza Uszyńskiego, Duszpasterza Weteranów Kawalerii i Artylerii Konnej w latach 1969-2001 oraz rektora Akademickiego Kościoła św. Anny w Warszawie w latach 1966-1984. Tablicę, wmurowaną w ścianę kościoła p. w. św. Anny, poświęcił Biskup Polowy WP gen. bryg. Tadeusz Płoski, który również przewodniczył ceremonii. Na zakończenie złożono wieńce i kwiaty przed tablicą. Uroczystość, z udziałem pocztów sztandarowych i Orkiestry Koncertowej Reprezentacyjnego Zespołu WP, zorganizowały: Stowarzyszenie Kombatantów – Duszpasterstwo Weteranów Kawalerii i Artylerii Konnej oraz Duszpasterstwo Akademickie przy kościele św. Anny.



12 grudnia w Poznaniu odbyło się – po raz dziesiąty – uroczyste wręczenie Nagrody Honorowej Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 – Dobosza Powstania Wielkopolskiego. Po podsumowaniu rocznej działalności Towarzystwa i znaczenia powstania dla niepodległości Polski, prezes Stefan Bartóg dokonał wręczenia pięciu nagród. Nagrody te honorują osoby i instytucje, które zasłużyły się w popularyzacji tematyki powstania. W 2005 r. laureatami Dobosza zostali: dr Marek Jeleniewski – historyk i wykładowca Uniwersytetu im. Kazimierza

Wielkiego w Bydgoszczy; Bogumił Wojcieszak – historyk i wychowawca z Opalenicy, autor wielu książek, m.in. „Opalenickiego kalendarza powstańczego”. Statuetką nagrodzono też Katedrę Nauk Humanistycznych i Stosunków Międzynarodowych Politechniki Koszalińskiej, Muzeum Powstania Wielkopolskiego – Oddział Walk Niepodległościowych w Poznaniu i Wielkopolskie Muzeum Wojskowe w Poznaniu. Statuetką Dobosza jest miniaturą Dobosza z Pomnika Powstańców Wielkopolskich w Śremie.

15 grudnia w Katowicach – Koszutce, z okazji Świąt Bożego Narodzenia, z inicjatywy oraz dzięki osobistemu zaangażowaniu prezesa Koła nr 9 ZKRP i BWP plk. Ryszarda Buczka odbyło się uroczyste spotkanie opłatkowe z udziałem członków Zarządu Koła nr 9 ZKRP i BWP.



21 grudnia w Poznaniu, przy ul. Półwiejskiej 17 odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą Polskiej Tajnej Organizacji Wojskowej, jej dowódcy i członkom (30 osób). Organizacja powstała w we wrześniu 1939 r., a w kwietniu 1940 r. nastąpiły aresztowania jej członków przez gestapo. Wielu z nich zostało straconych. Odsłonięcia tablicy dokonali: przewodniczący Rady Miasta Poznania Grzegorz Ganowicz, córka członka sztabu Mariana Winiewicza – Krystyna Łukasiewicz i prezes ZO ZKRP i BWP, plk Janusz Radłowski.

22 grudnia w Grabinie odbyła się uroczystość wręczenia odznak „Za zasługi dla ZKRP i BWP”. Odznaki w imieniu gen. dyw. Wacława Szklarskiego – prezesa Zarządu Głównego ZKRP i BWP, wręczył Stefan Szelka, prezes Zarządu Okręgu ZKRP i BWP w Opolu. Odznaczeni zostali: Józef Paszkowski – zastępca prezesa ZMG ZKRP i BWP w Niemodlinie, Albin Kamiński – członek ZMG ZKRP i BWP w Niemodlinie, Jan Krzesiński – zastępca burmistrza Niemodlina i Dorota Koncewicz – dyrektor SP im. Jana Pawła II w Grabinie. Odznakę otrzymała również Szkoła Podstawowa w Grabinie.

27 grudnia w Poznaniu uroczystie obchodzono 87. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 r. Złożono kwiaty na płytach grobów powstańców i ich dowódcy, gen. Stanisława Taczaka. Po Mszy św. w Farze Półwiejskiej w intencji powstańców wielkopolskich i przemarszu ulicami miasta, przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich złożono wieńce i kwiaty. Marszałek woj. wielkopolskiego spotkał się z działaczami Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego i kombatantami z ZKRP i BWP w hotelu „Royal”, gdzie mieściło się główne dowództwo powstania.

Oprac. A. B.

Więźni w syberyjskim łagrze Mordowia

Zwracam się z prośbą o pomoc w znalezieniu aktualnych adresów osób, które za swą działalność w AK zostały po wojnie zesłane na Syberię do tamtejszych łagrow. Nie wiem, czy jeszcze żyją. Poszukuję ich w imieniu **Mykoły Hułjja** (ur. 1929 r.), który jest Ukraińcem, mieszkającym aktualnie pod Lwowem, emerytowanym nauczycielem języka angielskiego. W latach 1949-53 Mykoła Hułjja przebywał w łagrze Mordowia na Syberii, później w wielu innych więzieniach; ale tam właśnie, w Mordowii, zaprzyjaźnił się z polskimi żołnierzami osadzonymi w więzieniu. Bardzo pragnąłby się z nimi jeszcze spotkać, jeśli żyją. Prosił mnie, abym zechciała pomóc mu w ich odszukaniu. Chodzi o następujące osoby: **Franciszek Trojanowski** (AK), kpt. **Włodzimierz Gorelik** (albo **Gorelak**, bądź **Horelak** – Ukraińcy nie mają chyba „H”, wobec tego „H” czytają jako „G”, więc nie ma pewności, jaka jest pierwsza litera nazwiska), por. **Józef Łabiniec**, student medycyny **Kowalczyk**. Poszukuje także współwięźnia, z którym był osadzony w więzieniu (klasztorze) w Podkaminie – pana **Jasiewicza**.

Mykoła Hułjja jest już wiekowym człowiekiem, inwalidą (w czasie wojny stracił nogę), z wielkim sentymentem wspomina tych ludzi i rad by ich jeszcze zobaczyć. Czy będzie to możliwe? Pozostaję z nadzieją, że tak – i że Państwo mi w tym pomogą.

Maria NIEMCZUK

ul. Mieszka I 15/120

40-877 Katowice

tel. 502 398 114

e-mail: maria-niemczuk@wp.pl

KOMUNIKAT

Z okazji 61. rocznicy likwidacji obozu głównego Gross-Rosen w Rogoźnicy, odbędzie się otwarcie wystawy pt. **„Robotnicy przymusowi na wyspie Rugia - ofiary systemu narodowo-socjalistycznego. »Raj« wspólnoty narodu niemieckiego”**.

Wystawa przedstawia rozwój ideologii narodowo-socjalistycznej oraz przenikanie jej do życia społecznego i gospodarczego Niemiec. Ważnym elementem tej wystawy jest pokazanie wykorzystania niewolniczej pracy robotników przymusowych, więźniów obozów koncentracyjnych i jeńców wojennych w czasie II wojny światowej oraz skutków, jakie miało propagowanie wspomnianej ideologii dla podbitych narodów. Uroczyste otwarcie odbędzie się 16.02.2006 roku o godz. 12.00 w Muzeum Gross-Rosen w Rogoźnicy. Wystawa będzie prezentowana do 30.04.2006 r. Organizatorem wystawy z ramienia Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych – Okręg Poznań, jest były więzień KL Gross-Rosen, Pan **Norbert Widok**, który będzie gościem honorowym w dniu jej otwarcia. W realizacji tego projektu brała udział m.in. Fundacja „Neue Kultur” z Berlina, przedstawiciele której także wezmą udział w otwarciu. Natomiast środki na ten cel pozyskano m.in. z Unii Europejskiej, w ramach Programu „Kultura 2000”.

A. MAŁEK
Muzeum Gross-Rosen

61. rocznica oswobodzenia obozu Auschwitz-Birkenau

Nikomnie nie wolno przejść obojętnie

27 stycznia br. minęła 61. rocznica wyzwolenia hitlerowskiego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau. W Oświęcimiu i na terenie dawnego obozu hołd pomordowanym oddali m.in. przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, korpusu dyplomatycznego, duchowieństwa i organizacji kombatanckich. Do Oświęcimia przybyli także – jak co roku – byli więźniowie Auschwitz – ofiary hitlerowskich zbrodni.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą św. w kościele Miłosierdzia Bożego w intencji ofiar obozu KL Auschwitz-Birkenau oraz żyjących byłych więźniów. Następnie przed Międzynarodowym Pomnikiem Ofiar Obozu zebrali się m.in. przedstawiciele władz państwowych z Premierem **Kazimierzem Marcinkiewiczem** i Marszałkiem Sejmu **Martkiem Jurkiem**, ambasador Izraela **David Peleg** i byli więźniowie obozu. Odczytano list Prezydenta RP **Lecha Kaczyńskiego** do uczestników uroczystości, wyrażający hołd pomordowanym w Auschwitz oraz cześć i szacunek dla tych, którzy przeżyli.

Byli więźniowie obozu Auschwitz-Birkenau wspominali tragiczne przeżycia sprzed ponad 60 lat i wyzwolenie obozu. Następnie przemawiał Premier K. Marcinkiewicz, który podkreślił, że: *– Nikomu nie wolno przejść obojętnie obok tragedii w Auschwitz. Ta próba planowego wyniszczenia całego narodu jest zbrodnią, która powinna być przestrożą dla przyszłych pokoleń.*

Przemówienie wygłosił też ambasador Izraela. Następnie delegacje złożyły wieńce i zapaliły znicze przed Międzynarodowym Pomnikiem Ofiar Obozu.

Wcześniej byli więźniowie obozu uczcili pamięć pomordowanych przed Ścianą Straceń na terenie obozu Auschwitz, gdzie naziści rozstrzelali co najmniej kilka tysięcy osób. Przed uroczystościami, w byłym Birkenau, na oświęcimskim kirkucie oddano hołd Żydom, którzy zginęli w obozie.

Oprac. A. B.



Fot. CIR /Jarosław Deluga-Góra

Uroczystości przed Międzynarodowym Pomnikiem Ofiar na terenie byłego KL Auschwitz-Birkenau z okazji 61. rocznicy wyzwolenia obozu

KOMBATANT

REDAKCJA: 00-926 Warszawa, ul. Wspólna 2/4

REDAGUJE ZESPÓŁ: **Ewa Dumin** (red. nac.), **Agnieszka Boruszkowska**, **Katarzyna Hoppe**

stała współpraca prof. **Adam Dobroński**

PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: **Andrzej Sosiński (0-22 661 86 67)**

WYDAWCA: **Urząd do Spraw Kombatanów i Osób Represjonowanych**

ul. Wspólna 2/4, 00-926 Warszawa, tel. redakcji 0-22 661 87 05, fax 0-22 661 87 45, centr. 0-22 661 81 11, tel. informacji 0-22 661 81 29, 0-22 661 87 40

Adres internetowy: <http://www.udskior.gov.pl>, e-mail: kombatant@udskior.gov.pl

W 2006 r. egzemplarz „Kombatanta” kosztuje 2,50 zł, a cena prenumeraty rocznej wraz z kosztem wysyłki – 30 zł. Prenumerata ze zleceniem dostawy za granicę pocztą lotniczą kosztuje 24 USD lub równowartość tej kwoty (mogą być czeki). Wpłaty na prenumeratę należy dokonywać na konto: Urząd ds. Kombatanów i Osób Represjonowanych, ul. Wspólna 2/4, 00-926 Warszawa, numer konta: NBP Oddział Okręgowy Warszawa 031010100050472231000000.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania zmian i skrótów w nadsyłanych materiałach. Materiały powinny być czytelne, podpisane pełnym imieniem i nazwiskiem autora oraz zawierać jego prywatny adres, ewentualnie telefon. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Rubryka „Poszukujemy” jest bezpłatna. Nakład 4000 egz.

Ten kamień wzywa nas do odwagi...

Uroczystości 1 lutego br. – w rocznicę zamachu na kata Warszawy – Franza Kutschere, zgromadziły przedstawiciele żołnierzy Armii Krajowej z batalionów „Zośka” i „Parasol”, przedstawiciele władz miejskich i dzielnicowych, wielu warszawiaków, harcerzy i młodzież szkolną.

– *Modlimy się i serca otwieramy ku Bogu, pełni wdzięczności i pamięci o naszych bohaterach, którzy na tym miejscu walczyli o Polskę, którzy tutaj składali ofiarę ze swego życia. (...) Ten kamień wzywa nas do odwagi, służby Bogu i Ojczyźnie... – mówił ks. Henryk Kietliński do zebranych przy kamieniu*



Pamiątkowy kamień w Alejach Ujazdowskich



Fot. Katarzyna Hoppe

Maria Stypułkowska-Chojecka „Kama” (siedzi pośrodku) przypominała przebieg akcji bojowej żołnierzy Armii Krajowej przeciwko gen. SS i Policji na dystrykt warszawski – Franzowi Kutschere

Wspominając śmierć naszych Kolegów, a zarazem kontynuując tradycję rozpoczętą przed wieloma laty przez zmarłą w grudniu 1998 r. Matkę „Lota”, ś. p. Wandę Pietraszewiczową, w dniu 31 stycznia br., w przeddzień rocznicy akcji, odprawiona zostanie o godz. 17.00 Msza św. za zmarłych i zaginionych uczestników akcji: „Lota”, „Cichego”, „Juno” i „Sokoła”. Modlić się będziemy w Katedrze Polowej Wojska Polskiego przy ul. Długiej w Warszawie. Myśli nasze ogarniać będą też uczestników tej akcji, poległych w akcjach późniejszych, w Powstaniu Warszawskim lub zmarłych śmiercią naturalną. Byli to:

– „Ali” – **Stanisław Huskowski**, zginął 11 VII 1944 r. podczas odwrotu po akcji na Koppogę;

– „Olbrym” – **Henryk Humięcki**, zginął 27 VIII 1944 r. na Starym Mieście;

– „Bruno” – **Bronisław Hellwig**, zmarł 22 VII 1945 r. z ran odniesionych w akcji na Stamma (6 V 1944 r.);

– „Kruszynka” – **Zdzisław Poradzki**, zmarł w 1952 r.;

– „Hanka” – **Anna Szarzyńska-Rewska**, zmarła w 1970 r.;

– „Żbik” – **Jan Kordulski**, zmarł w 1988 r.

Pamiętać też będziemy o dowódcy Kedywu Komendy Głównej Armii Krajowej, gen. **Emiliu Fieldorfie** ps. „Nil” (któremu podlegał oddział „Agat” – „Pegaz”, późniejszy „Parasol”), „Nil” był sądzony w PRL-u, w fikcyjnym procesie, (w którym uczestniczyła mieszkająca obecnie w Anglii Helena Wolińska) i stracony skrytobójczo 24 lutego 1953 r.

Wspominając będziemy również „Pługa” – płk. **Adama Borysa**, cichociemnego, organizatora i dowódcę oddziału do zadań specjal-

w Alejach Ujazdowskich, miejscu walki żołnierzy batalionu „Parasol”. Tu oddano hołd walczącym i poległym minutą ciszy oraz złożono wieńce i wiązanki kwiatów. Następnie zapalono znicze i złożono kwiaty w miejscu rozstrzelania warszawiaków 2 lutego 1944 r. – dzień po akcji „Kutschera” przy ul. Chopina. Także w al. Ujazdowskich, między al. Róż, ul. Chopina i ul. Piękną z inicjatywy hufca Szarych Szeregów ZHP odsłonięto trzy tablice z pseudonimami trzech łączniczek: „Kamy” (Marii Stypułkowskiej-Chojeckiej), „Dewajtis” (Elżbiety Dziembowskiej) i „Hanki” (Anny Szarzyńskiej-Rewskiej). Złożono także kwiaty przy tablicy pamiątkowej na budynku, w którym mieszkał „Lot” (Bronisław Pietraszewicz) przy ul. Słowackiego 38/46.

Z mostu Śląsko-Dąbrowskiego (dawny most Kierbedzia) zrzucano wiązanki kwiatów w miejscu, w którym osaczeni przez Niemców „Juno” i „Sokół” skoczyli do Wisły...

Red.



Jedna z trzech tablic upamiętniających miejsca, w których w czasie akcji stały łączniczki

nych Komendy Głównej AK „Agat” – „Pegaz” – „Parasol”, represjonowanego, aresztowanego w PRL-u w latach 50. (zmarł w 1986 r.) oraz „Rayskiego” – **Aleksandra Kunickiego** (zmarł w 1986 r.), szefa służby wywiadu oddziału, w latach 50. więzionego, skazanego na karę śmierci, ułaskawionego, a następnie zrehabilitowanego.

Pamiętać też będziemy o wszystkich, mających swój udział w organizacji i przebiegu tej akcji.

Maria STYPUŁKOWSKA-CHOJECKA
Przewodnicząca Komisji Historycznej
i Współpracy z Młodzieżą
Środowiska Żołnierzy bat. „Parasol”
przy Światowym Związku Żołnierzy
Armii Krajowej